

קהלת.

KOHELET

Uwagi wstępne.

Nazwa i stosunek do Salomona.

Czwarta z kolei księga w skład pięciu Megilloth wchodząca, nosi nieznaną z kądinąd nazwę Koheleth. Jest to imię własne w formie כְּהֵלֶת Nech. 7, 57. albo הַכְּהֵלֶת Ezra 2, 55. i oznacza przedewszystkiem zgromadzenie uczonych קהל חכמים ἐκκλησία następnie wybitnego uczonego, ἐκκλησιαστής, Vulg. concionator, który w zgromadzeniu tem wyklada, a zwłaszcza tematy religijne jako kaznodzieja rozbiera — i nareszcie ze słowem w rodzaju żeńskim אִמְרַת קוֹהֵלֶת reprezentanta, czyli inkarnację mądrości — jeżeli to połączenie wogóle na prostym błędzie zamiast אִמְרַת הַקוֹהֵלֶת nie polega. Sam utwór nosi znamienne cechę odrębnego rodzaju pism, wyróżnionych pod nazwą „chochmy“ zbliżając się szczególnie do Przypowieści, z którymi niejednym styczny punkt go łączy, por. np. Koh. 9, 17. i Przyp. 18, 23. Koh. 10, 6. i Przyp. 19, 10. Koh. 5, 1. i Przyp. 20, 25. Koh. 10, 8. i Przyp. 26, 27. Nadają mu to piętno nietylko całe szeregi sentencyj w niektórych rozdziałach zebrane, ale i główna myśl, około której księga od początku do końca się obraca i z najrozmaitszych punktów widzenia to jedno spostrzeżenie o marności wszechrzeczy rozwija i tłumaczy. W bliższej charakterystyce osoby Koheleta, określającej go jako „syna Dawida, króla w Jerozolimie“ 1, 1, 12. widnieje wyraźna tendencja przedstawienia księgi za utwór Salomona. Rzeczywiście, któryż inny z królów izraelskich zasłynął tak przysłowiową mądrością, potęgą i bogactwem, i któryż inny mógłby rezultatem wieloletnich swych rozpamiętywań, badań i doświadczeń w równie świetny sposób

εὐ πρόπτειν מה שהיה το τί ἐστὶν 7, 14 εὐτυχία wyraz תור 1, 13; 2, 3. jako termin filozoficzny σκέπτεσθαι i niektóre inne wyrażenia, stanowiące wyłączną własność tej księgi. Wyłącza też epokę Salomona cały szereg wyrazów i form, które również tylko w późniejszej literaturze biblijnej albo w Talmudzie i Targumach znajdujemy, np. אֵי 10, 16. zam. אֵי — גומין 10, 8 zam. שחת — זמן 3, 1. zam. סוף — עת 3, 11. zam. בעלי אסמות — לו i אם 6, 6. skrócone z אלו 6, 6. אלו — קין 12, 11. jak Sanh. 12 a, בור 9, 1 jak talmudyczne על בורין — עלם 12, 11. בית עלם — על בורין 9, 1. בל עמח ש 2, 25. חוץ מן 10, 17. בן חורים 10, 11. בעל הלשון 5, 15. tyle co כל קבל די Dan. 2, 40. על דברת שלא 7, 14. i td. liczne szczególnie są arameizmy w wyrazach abstrakcyjnych ילדות, הוללות, ילדות, מלכות, סכלות, רעות, שהרות, שפלות, רעיון, כשרון, יתרון, חשבון, חסרון, שלטון itd. Do znamiennej właściwości na późniejszą epokę wskazujących należy również mieszanie źródłosłowu ליה i ליה np. יצא 10, 6. skrócone od יצאה zam. יצאת Deut. 28, 57. יצא imperf. pual zam. ישנה 8, 1. łączenie formy imiesłowu z zaimkiem osobistym dla wyrażenia czasu teraźniejszego np. מוצא אני 7, 26. וזה הוא 1, 5. הם שבים 1, 7. i td. częste pleonazmy np. ישרם 3, 18. pospolite wyrażenie יש dla oznaczenia „jest, bywa“ fr. il y a, ustawiczne powtarzanie partykuł אשר, כאשר, כי, ciągle używanie ש zam. אשר odpowiadające chaldejskiemu ו i td. Wszystko to przemawia stanowczo przeciw ustalonej tradycji, por. Baba bathra 15, a przypisującej autorstwo księgi Salomonowi. Nie znaczy to jednak aby autor w duchu ukoronowanego tego mędrca pisać się nie starał, albo nawet pojedynczych autentycznych jego myśli, zdań i sentencji nie powtarzał, na co właśnie wzmianka אחר אחר 12, 11 dość wyraźnie wskazuje. To wszystko na uwagę biorąc odnoszą nowsi komentatorowie epokę nastania księgi do czasów po niewoli babilońskiej, różniąc się tylko w bliższym określeniu daty. Niektórzy wskazują na epokę perską między 450. a 400 przed erą zw. czyli mniej więcej na epokę proroka Malachjasza, z którego dyalogiczną formą wykładu Kohelet pewne podobieństwa wykazuje. Podobieństwo takie przeziara np. w wspólnym wyrazie מלאך dla określenia kapłana, por.

ogłosić? A jednak nie ulega wątpliwości, że Salomon tylko z przewodnią myślą tej księgi ale nigdy z dosłownym tekstem jej cokolwiek wspólnego mieć mógł. Przemawia przeciw temu zarówno treść jak forma jej. Najprzód nie mógłby się Salomon porównywać do władców, którzy przed nim w Jeruzolimie panowali, a których wszystkich pod względem mądrości, przepychu itd. prześcignął, miał on bowiem jednego tylko w tej stolicy poprzednika, mianowicie ojca swego Dawida, który ją zdobył i na stałą siedzibę swą wybrał. Następnie nie nosił on nigdy tytułu „króla w Jeruzolimie“, którym tylko poprzednicy jego pogańscy się posługiwali, nazywał się zaś wprost królem izraelskim por. np. 2 Król. 23; 13. Neh. 13, 26. uważając podanie rezydencji za rzecz zbyteczną. Dalej, nie mógłby on zaznaczyć, że królem był, הייתי מלך 1, 12. gdy przecież do ostatniego tchnienia być nim nie przestał. Dziwnymi też wydawałyby się w ustach Salomona skargi na ogólne bezprawie, 3, 16; 4, 1; 5, 7. na nieudolne rządy, 10, 5, 6. lub ustawiczne donosicielstwa 10, 20 przestrogi i napomnienia w rodzaju 8, 2, 3; 10, 4—6. wyluszczone, albo opowiadania jak 4, 13—16; 9, 14—16. Stwierdza to wszystko, że królewska godność autora jest fikcją, że przemawia do nas raczej człowiek prywatny, w zależnych stosunkach żyjący, por. 12, 8. Bardziej jednak niż sama treść pokazuje forma czyli język księgi, nawskroś genjuszem mowy chaldejskiej tchnący, że Salomon autorem jej nie był i być nie mógł.

Język i epoka nastania księgi.

Charakter języka przypomina nietylko w doborze licznych wyrazów cudzoziemskich ale i w zapożyczonych obcych formach i zwrotach gramatycznych mowę późniejszą, tylko najmłodszemu piśmiennictwu biblijnemu właściwą. Już Eichhorn zwraca uwagę na wyraz grecki φθγγα Koh. 8, 11. i na pierwiastkowo perski פדרם Koh. 2, 5. tylko w ostatnich utworach napotykanym, por. Dan. 3, 16; 4, 14. Est. 1, 20. Ezra 4, 17. P. Sal. 4, 13. Neh. 2, 8. itd. Nowsi komentatorowie przytaczają zwroty takie jak מוב אשר יפה Koh. 5, 17. αλλός κάγαθός ήψ ήλιω albo ὑπό τόν ήλιον טוב 3, 12

rzeczy powstaje i znika. Autor opisuje rozmaite spostrzeżenia, jakie w tym kierunku poczynił, przedstawia nam stosunki publiczne, będące jednym pasmem krzywd i bezprawii, wolających daremnie o pomstę, wobec których lepiej poroniątku, które jeszcze światła nie ujrzało, temu „który nigdy nie widział owych spraw niecznych, które się dzieją pod słońcem“, 4, 2, 3. maluje nam życie prywatne i rodzinne pełne niepokojów, zgryzot, trosk i umartwień, wogóle dążenia i zabiegi człowieka, jego radości i smutki, obawy, nadzieje i zawody, a kładąc je na szalę wykazuje ich nicosć i znikomość. Marną jest jego wiedza, 1, 9, która poza ograniczone koło doświadczeń nie wybiega, marną jego mądrość 1, 18 która mu tylko bólu i rozczarowań przysparza, marną jego radość i rozkosz 2, 1, 11. która tylko czczość i przesył po sobie zostawia, marnem jego bogactwo 2, 18. o którym nie wiadomo komu w spuściznie przypadnie i kto żeń skorzysta — słowem mara, iluzją, widmem jest wszystko co nas otacza i całą istotę bytu naszego wypełnia. Otóż takie urządzenie świata, które nam nadto żadnej wskazówki o prawdziwym zadaniu i przeznaczeniu naszym nie daje jest ciemne i zagadkowe. Ale czyż może człowiek na bieg rzeczy wpłynąć i cokolwiek w nich zmienić, 3, 1—15. Gdyby mu danem było plan Boży wyrozumieć, zdołałby zapewne od niejednego bólu się uchronić, od niejednej nędzy się ustrzedz. Ale tego właśnie poznania mu brak 8, 6—8. 17; 10, 14. Cóż tedy ma począć, jak mu się zachowywać należy? Zdaniem autora nie powinno to nikogo zniechęcać, do zwątpienia, do fizycznego i umysłowego stępienia, do głuchej rezygnacji prowadzić. Owszem wzywa on do skrzętnego, czynnego, pracowitego życia, do stronienia od opieszałości i lenistwa, od jałowych i bezpłodnych rozpamiętywań, które wszelką energię podkopują i przytłumiają: zrana wysiewaj ziarno twoje, a wieczorem nie opuszczaj ręki twej 11, 6. Zło wprawdzie przeważa w świecie, a wzbudza widok niegodziwości, które się w nim spełniają nieraz nienawiść do życia — ale obok zła istnieje i dobro, istnieją i błogosławieństwa, chwilowe wprawdzie i względne, ale z których każdy w krótkim doczesnym bycie swoim skorzystać powinien,

Koh. 5, 5. Mał. 2, 7. Opierając się jednak na większem powinowactwie z narzeczem Miszny a zwłaszcza na treść i tendencję księgi, zbliżającej się do filozofii aleksandryjskiej na ideach platońskich osnutej, odnoszą ją inni do późniejszej epoki perskiej albo greckiej. Za epoką pierwszą przemawiają stosunki przez Koheleta opisane, np. wyniesienie niegodnych ludzi na wysokie urzędy itd. a niemniej wzmianki o świątyni בית האלהים 4, 17. מקום קרוש 8, 10. בעיר ibid. Autor, jeden z potomków dynastji Dawida, jako satrapa perski w Jeruzolimie, w miejscu gdzie świątynia istniała rezydujący קהלת בן דוד מלך בירושלים mógłby rzeczywiście stosunki te najlepiej ocenić. Za epoką drugą po Aleksandrze Wielkim przemawiają przebłyśki myśli greckich, stoików i Epikurejczyków, które w owym czasie do judaizmu przenikły a w tym razie pisałby autor dzieło swoje w Aleksandryi, por. 11, 1. Do tej ostatniej epoki, mianowicie panowania Ptolomeuszów, odnoszą tę księgę prawie wszyscy nowsi komentatorowie podając daty rozmaite, chwiejące się między wiekiem trzecim a drugim przed erą zw. W każdym razie znajdują się już w Sirachu, który około r. 170. pisał pewne oddźwięki przypominające Koheleta.

Treść i plan księgi.

Główną treścią księgi jest pytanie czy człowiek, stosownie do złożonego w głębi duszy jego, niczem uciszyć i przytłumić się nie dającego pragnienia, prawdziwe i trwałe szczęście znaleźć może. W tym celu bada autor świat, stosunki jakie życie ludzkie wytworzyło i własne swoje serce — ale dokądkolwiek wzrok swój zwraca, wszędzie uderza go posępne widmo marności. Marność leży na dnie wszystkich najpiękniejszych i najwznioślejszych nawet zjawisk natury, które wciąż i do znużenia odwiecznym, jednostajnym, szarym swoim szlakiem się toczą. Nic w nich się nie zmienia. Nigdzie najmniejszego śladu postępu. Co było krzywem pozostaje krzywem, co było prostem pozostaje prostem. I to samo powtarza się w życiu ludzkim. Praca jednostek jak społeczeństw nie wytwarza nic trwałego i gubi się ona również w otchłani zapomnienia wraz z wszystkim co w monotonnej kolei wszech-

wyższy, który wprowadzi sąd swój odracza, ale sądzić będzie. Wedle 3, 18--21. nie zachodzi żadna różnica między człowiekiem a bydłem — podlegają wspólnemu prawu natury, ożywia ich jedno tchnienie, wedle 12, 7 wraca jednak tylko proch człowieka do ziemi, z której powstał, duch zaś wraca do Boga, który go dał. W takich wciąż się powtarzających, dorywczo wypowiedzianych, wedle asocjacji idei skreślonych sprzecznościach gubi się systematyczna i harmonijna całość, znika zasadniczy plan i cel autora, ale tylko pozornie, bo przewodni cel ten istnieje a jest nim nie pogńębienie lecz podniesienie ducha ludzkiego. Myślą Koheleta jest, aby człowiek wpośród nędzy, która go otacza, wpośród bólów i cierpień, których doznaje, wpośród pełnej świadomości o iluzjach, za którymi się ugania, jednak ufności i otuchy nie stracił i w wyższy, ponad dotykalaną sferę doświadczeń się unoszący świat uwierzył, w którym moralny porządek panuje i wszystkie wątpliwości rozprasza i rozjaśnia, 8, 11, 13. Ma każdy przeznaczenie swoje, które z sobą na świat przynosi, ale nie dzieje się nic bez woli Bożej, nawet to, co się nam ciemnym niezrozumiałem wydaje, 7, 13. Stoi też Kohelet po stronie pobożnych, którzy Boga się obawiają i go prawdziwie czczą 8, 12. odrzuca tylko powierzchowną, obłudną pobożność, 7, 14. owe zwiedzanie świątyni by składać „oflary głupich“ mniemających, że recytowaniem długich modlitw, częstym spełnianiem ślubów Boga przekupią i na wolę Jego wpłyną, 4, 17; 5, 2. Prawdziwa jednak bojaźń Boża jest najwyższym obowiązkiem i zarazem najwyższym dobrem człowieka, niewzruszoną podstawą wszelkiego szczęścia ziemskiego, 7, 18; 11, 9; 12, 14. Z tego też punktu widzenia przyznał synod w Jabne 90 przed erą zw. księdze Kohelet pomimo żywych protestów ze strony szkoły Szamaja, por. Edujoth 5, 3. Jaddaim 4, 6. należne jej miejsce w rządzie kanonicznych ksiąg Pisma świętego. Prowadzi ona bowiem do tej samej prawdy, którą Biblia na każdej karcie swojej uznaje i krzewi — do wiary w jedyne, sprawiedliwe i wszechmądre Stwórcy, który wedle niedocieczonych a tajemniczych dróg swoich losami wszystkich kieruje. Nie bez zasady również nazywa De-

por. 2, 24; 3, 12, 13, 22; 5, 17, 18; 7, 14; 8, 15; 9, 7--10; 11, 9. Wogóle nie należy próżnemi troskami życie sobie zatruwać, por. 4, 4--6; 11, 10. Wiele przykrości, wiele umartwień stwarza sobie człowiek sam, sztucznymi potrzebami, które sobie wymyślił, 7, 29. Zresztą ma wszystko swój czas — jest czas smutku ale i czas radości, którą gardzić nie należy. „Stodkiem zaprawdę jest światło, a przyjemnie oczom widzieć słońce!“ 11, 7. Ciesząc się z darów doczesnych nie należy tylko o powadze życia zapominać 7, 1--9. i odpowiedzialności moralnej, która przy każdym postępku naszym na nas ciąży. Należy tak postępować, aby Bóg na czyny nasze spoglądać mógł, w końcu bowiem zda każdy sprawę z działalności swojej. Otóż w tych ramach rozwija się cała treść księgi, zawierającej liczne rozumne i praktyczne wskazówki, do życia pracowitego i jasnego zachęcające, a której ostatecznym wynikiem jest: obawiaj się Boga i przestrzegaj jego przykazań, 12, 13. bo wtem wyraża się suma, kwintesencja, rezultat wszystkich rozpamiętywań, badań i dociekań ludzkich. Aby ten rezultat uzasadnić, nie pomija Kohelet żadnego choćby najbardziej krańcowego poglądu, który rzeczywiste i zaprzeczyc się nie dające stosunki odzwierciedla, powtarza najradzykalniejsze, pesymistyczne idee, które umysł jego własny albo umysły innych niepokoiły, tak że cała księga jego wydaje się zbiorem luźnych, tylko nicią marności powiązanych ale wyłączających się wzajemnie sprzeczności. Sprzeczności te występują na każdej niemal karcie. Wedle 3, 1--8; 6, 10. ma wszystko w świecie swój czas — w tym czasie czyni człowiek co czynić musi, co mu konieczność nakazuje. Nie wybiera sobie nikt warunków w jakich się urodził i jakie od kolebki do grobu mu towarzyszą — wedle 3, 11. jest jednak ta ustanowiona kolej rzeczy, której wyrozumieć nie można i wobec której każda czynność ludzka jest bezpłodną i bezcelową, doskonale i jak najlepiej urządzoną, „bo urządził On wszystko pięknie w swoim czasie“. Wedle 3, 16; 4, 1. niema nigdzie śladu moralnego porządku „na miejscu prawa rozpięra się bezprawie“ — wedle 3, 17; 5, 7; 8, 11; 11, 9; 12, 14. nie można na chwilę wątpić, że istnieje Sędzia naj-

istnieje liczny szereg monografij w różnych czasach napisanych, traktujących o planie księgi, jej jedności, autorze, epoce, poglądach itp. poszczególnych kwestjach w zakres egzegezy wchodzących. Zasługują tu głównie na uwagę monograficzne prace Umbreita, Vaihingera, Vilmara, Reusch'a, Kleinerta, Köhlera itd. O przekładzie Sept. traktuje szczegółowo Dillmann i Klostermann, *de libri Cohelet versione Alexandrina*, Berlin 1892. o przekładzie syryjskim Mideldorff, *Symbolae exegetico-criticae ad librum Ecclesiastis*. 1811. i Janichs, *animad versiones criticae* 1871. o stosunku wszystkich starożytnych wersji do tekstu masoretycznego, Euringer, „*der Massorertext des Koh. kritisch untersucht* 1890. Z liczby nowszych a gruntownie opracowanych tłumaczeń niemieckich zasługuje na szczególne wyróżnienie tłumaczenie Kautzsch'a 1893, z którego w pracy niniejszej przeważnie korzystałem.

litzsch księgę Kohelet najprzedniejszą pieśnią pobożności, w przeciwstawieniu do wyrzeczenia Heinego, który jej miano najprzedniejszej pieśni sceptycyzmu nadaje.

Jedność i integralność księgi.

Za jednością i integralnością księgi przemawia już sam styl od początku do końca sobie równy. Poważniejsze wątpliwości zachodzą tylko co do epilogu, który pomimo tożsamości języka i pojedynczych nawet, powtarzających się dosłownie zdań, por. 12, 13 i 5, 6; 6, 10. niektórzy późniejszemu interpelatorowi przypisują. Czynią to głównie ze względu na trzecią osobę, którą się autor ku końcowi 12, 9—14. posługuje, gdy w całej księdze w osobie pierwszej przemawia, a niemniej ze względu na zaleconą tu pobożność, która z ogłoszonymi dotąd zasadami się nie zgadza. Widzieliśmy jednak, że właśnie w pozornej tej niezgodności istotny cel książki się wyraża, i że bez niej tendencja jej zupełnie zagadkową i niezrozumiałą by została. Zmianą zaś osoby chciał autor przenikliwшему czytelnikowi dać poznać, że przytoczone na czele księgi imię Koheleta jest fikcją, do której, jak zwykle w owych czasach, celem zwrócenia większej uwagi na samą treść, się uciekano, por. np. niektóre psalmy przypisywane Dawidowi albo Salomonowi, które jednak przez innych autorów w duchu ich napisane zostały.

Literatura egzegetyczna.

Egzegeza księgi Kohelet jest tak olbrzymia, że trudno ją ogarnąć. Wymieniamy też tylko kilku z najważniejszych nowszych komentatorów. Należą do nich: A. Knobel, Lipsk 1836. H. Ewald, Get. 1837. Hitzig, Lipsk 1846. Vaihinger, Stutg. 1858. Hengstenberg, 1859. Hahn, Lipsk 1860. Ginsburg, London 1861. de Jong, 1861. Castelli, Pisa 1866. Kleinert 1864. Zöckler, 1867. Graetz, 1871. Tyler, Eccl. London 1874. Fr. Delitzsch, Lipsk 1895. Plumptre, Cambridge 1881. Renan, *L'ecclésiaste*, Paryż 1882. Wright, *The Book of Kohelet*, London 1883, Bickell, 1886. Oetti, 1889. D. C. Siegfried 1898. Wildeboer 1898 i wielu innych. Oprócz tego

KOHELET.

ROZDZIAŁ.

1. Słowa Koheleta, syna Dawida, króla w Jerozolimie.
2. O, marność nad marnościami! rzekł Kohelet; o, marność nad marnościami! Wszystko marność!
3. Cóż za pożytek człowiekowi z całego trudu swojego, którym się trudzi pod słońcem!
4. Jedno pokolenie odchodzi, a drugie przychodzi; ale ziemia wiecznie pozostaje.
5. A słońce wschodzi, a słońce znów zachodzi, i zdąża do miejsca swego, kędy ma wzejść.
6. Idzie na południe, a zwraca się ku północy, wciąż krążąc idzie wiatr, a po wirach swoich wraca wiatr.
7. Wszystkie rzeki idą do morza, wszakże morze się nie zapelnia: do miejsca, do którego rzeki idą, tam idą wciąż.
8. Wszystkie rzeczy nużą się, żaden człowiek tego nie wypowie; oko nie nasycy się widzeniem, a ucho nie napelnia się słyszeniem.

wciąż na nowo dzienny obieg swój rozpocząć **אש** wł. chwycić powietrze, por. Jer. 14, 6. w szybkim biegu ciężko oddychać.

6. Inny przykład ciągłego, jednostajnego ruchu, któremu żaden widoczny cel nie przewodniczy. Rozwlekłość słów powiada Delitzsch uzmysławia dźwiękami nużącą monotoność szumiących prądów powietrznych — **כבב** wciąż krążąc, t. j. w rozmaitych kierunkach, w coraz inną stronę nieba, ale w końcu zawsze powtarzając ruch już przebyty i skończony.

7. Od prądów atmosferycznych przechodzi autor do bieżących fal wodnych, które chociaż nie bezpośrednio a często podziemnymi drogami do morza się przelewają wciąż w jednym kierunku i do jednego celu. Myśl tych przykładów jest ta: jeżeli nie w świecie do spokoju przyjsć nie może, jakże może człowiek się spodziewać, że pracą swoją do trwałego szczęścia, do spokoju i zadowolenia dojdzie?

8. Wszystko pracuje bezustannie, gorączkowo, bez końca oddziałując na obserwujące zmysły ludzkie, które wśród ustawicznego powstawania i znikania wszechrzeczy jednak zawsze to samo i do przesytu widzą i słyszą **יגע** wł. trudzić, męczyć się.

קהלת.

..

1/2 דברי קהלת בן דוד מלך בירושלם: הכל הבלים
3 אמר קהלת הכל הבלים הכל הבלי: מה יתרון לאדם
4 בכל עמלו שיעמל תחת השמש: דוד הלך ודוד בא
5 והארץ לעולם עמדת: וזרח השמש ובא השמש ואל-
6 מקומו שואת זרח הוא שם: הולך אל-דרום וסובב
אל-צפון סובב. סבב הולך הרוח ועל-סביבתיו שב
7 הרוח: כל-הנהלים הלקים אליהם והים אינו מלא
8 אל-מקום שהנהלים הלקים שם הם שבים ללקת: כל-
הדברים יגעים לא יוכל איש לדבר לא-תשבע עין

Rozdział 1. 1. Apozycja „Król w Jerozolimie“ odnosi się nie do Dawida lecz do Koheleta, jest to tytuł wyjątkowy, zwykle bowiem brzmi on **מלך ישראל** por. 2 Król. 23, 13. Neh. 13, 26.

2. **הבל** wł. technienie, jako przeciwstawienie do trwałości, oznacza każdą rzecz nikłą i znikomą, żadnej realnej treści nie przedstawiającą **הבל** określa stopień najwyższy marności jak **עברים** Gen. 9, 25. Doświadczenie go nauczyło, że taką marnością jest wszystko bez wyjątku, por. **כל הבל** Ps. 39, 6. Powtórzenie wyrazów wskazuje, że jest to okrzyk, który jako rezultat długich rozpamiętywań z piersi wieszczą się wyrwa **הבל** st. constr. zam. **הבל** jest formą aramejską jak **בבב**

3. Powód tej skargi — **יתרון** reszta, zysk, korzyść, w innem znaczeniu wyższość, pierwszeństwo **תחת השמש** pod słońcem czyli na padole ziemskim — są to wyrażenia tylko tej księdze właściwe **עמל** **עמל** przypomina frazowanie greckie **μολαί μολαί** Del.

4. Ziemia pozostaje wciąż tym samym niezmiennym gruntem, nie-jako stałą sceną po której się uleskończony szereg powstających i znikających zjawisk niby widma przesuwają. Hier. upatruje w tem rys tragiczny, że gdy żywe, myślące istoty ludzkie bez śladu giną, martwa, nieświadoma własnego istnienia ziemia pod ich stopami niewaruszenie trwa.

5. I jak pokolenia ludzkie tak i słońce, które nigdy nie spoczywa, dążąc bezustannie do miejsca przez Stwórcę mu przeznaczanego, aby tam

9. To, co było, to i będzie, a co się stało, to się stanie, a nie masz nic nowego pod słońcem.

10. Jeśli jest rzecz, o którejby kto powiedzieć chciał: Patrz, to coś nowego! — już dawno to było za onych wieków, które przeszły przed nami.

11. Nie masz wspomnienia o poprzednich, i o późniejszych, które nastaną, nie będzie wspomnienia u tych, którzy później jeszcze przyjdą.

12. Ja, Kohelet, byłem królem nad Israelem w Jerozolimie.

13. I zwróciłem serce moje na to, abym zbadal i wysledził mądrością wszystko, co się dzieje pod niebem: czyzy to popęd, który złożył Bóg w synach ludzkich, aby się nim trapił!

14. Widziałem wszystkie sprawy, które się dzieją pod słońcem, a oto wszystko marność i pogoń za wiatrem.

15. Co krzywe nie daje się wyprostować, a co brakuje nie może wejść w rachubę.

16. I pomyślałem w sercu swoim, i rzekłem: Oto zdobyłem wielką i coraz wyższą mądrość ponad wszystkich, którzy byli przedemną w Jerozolimie, a serce moje przejrzało pełnię mądrości i wiedzy.

17. Ale gdym zwrócił serce moje, abym uświadomił sobie czem mądrość i wiedza, szaleństwo i głupota — poznałem, że i to pogoń za wiatrem.

czego realnego pożytku — רעות wł. skłonność ku czemu, por. Ezra 5, 17. w połączeniu z רוח pusta dążność, por. Hoz. 12, 2.

15. Nie może człowiek ani w naturze ani w stosunkach ludzkich istniejących krzywizn wyprostować albo odwiecznych braków zapełnić — co raz brakuje nie może wejść w rachubę, aby nową cyfrę utworzyć.

16. I sama mądrość nie daje tego czego po niej się spodziewamy — הרלתי uczyniłem wielką czyli zdobyłem wielką mądrość „W Jerozolimie“ tak Trg. Sept. Pesz. i inni, w rzeczywistości jednak znaczy by ירושלים nad Jerozolimą, ponieważ przemawiający król tylko z poprzedzającymi go panującymi się porównywa.

17. Η σοφία wyraża znajomość istoty i celu rzeczy רעות określa dążność, która do przyswojenia sobie znajomości tej zmierza — dlatego idą pojęcia te w parze, por. Jez. 33, 6. Kohelet pragnie również szaleństwo i głupotę w przeciwstawieniu do mądrości i wiedzy poznać, aby wpływ i skutki ich rozważyć a ztąd o wartości tych ostatnich

9 לראות וקאתמלא און משמע: מה שהיה הוא שיהיה
 ומה שנעשה הוא שיעשה ואין בליחדש תחת השמש:
 יש דבר שיאמר ראיהנה חדש הוא כבר הנה לעלמים
 אשר הנה מלפנינו: אין זכרון לראשנים ונם לאחרנים
 שיהיו לאיהנה להם זכרון עם שיהיו לאחרנה:
 אני קהלת הנית מלך על ישראל בירושלם: ונתתי
 אתלבי לדרוש ולתור בהקמה על כל אשר נעשה תחת
 השמים הוא. ענין רע נתן אלהים לבני האדם לעשות
 בו: ראיתי את כל המעשים שנעשו תחת השמש והנה
 הכל הכל ורעות רוח: מענת לאיובל לתקן והסרון
 לאיובל להמנות: דברתי אני עםלבי לאמר אני הנה
 הנבלתי והוספתי הקמה על כל אשר הנה לפני על-
 ירושלם ולבי ראה הרבה הקמה ורעות: ואתנה לבי

9. Ponieważ kolej rzeczy do nieskończoności się powtarza niema nic nowego ani w naturze ani w dziejach.

10. I hypotetycznie, jeśli jest כבר wł. rzeczownik, pewien przedział czasu jak כברה pewna przestrzeń miejsca, w znaczeniu przysłówka „dawno“. To co nowem się wydaje już niegdys istniało, tylko że przeszło w zapomnienie.

11. Wyrazy ראשונים i אחרינים odnoszą się nie do rzeczy, priora, posteriora, lecz do ludzi, por. Deut. 14, 19. Ij. 18, 20. przodkowie, potomni — לאחרינה Num. 2, 31. na ostatku, później.

12. Słowo הייתי byłem, wskazuje, że autorem nie jest żyjący Kohelet-Salomon, lecz osoba, która w duchu jego przemawia, a tylko dla nadania większej powagi słowom swoim imię słynnego tego króla sobie zapożycza, por. uwagi wstępne. Tytuł על ישראל por. 1 Sam. 15, 26. 2 Sam. 19, 23. 1 Król. 11, 37. odnosi się do czasów przed rozpadnięciem się państwa na dwa oddzielne królestwa.

13. אני קהלת לבי zwrócić umysł czyli uwagę na jakiś przedmiot, por. Dan. 10, 12. רע z raczy rzecz znaną badać רוח rzecz nieznaną albo nie dość znaną sledzić, aby ją przeniknąć i w zakres wiedzy swej woiagnąć — ענין wł. zły, daremny, bo nie dający rezultatu trud, oznacza tu niezwalczony popęd do trudzenia się od רוח trapić, frasować się.

14. Z całego tego badania wyniosłem przekonanie o bezcelowości ludzkich wysiłków i dążeń, pozbawione one treści, nie przynoszą też za-

18. Bo gdzie wiele mądrości, tam wiele zgrzyoty, a kto mnoży wiedzę, mnoży cierpienie.

ROZDZIAŁ 2.

1. Pomyślałem ja w sercu swoim: Nuż tedy doświadczę cię radością, a rozkoszuj się szczęściem! Ale zaprawdę, i to marność.

2. O śmiechu rzekłem: to szal! a o radości: do czegoż ta służy?

3. Umyśliłem w sercu swoim, abym krzepił odtąd winem moje ciało, tak jednak, aby się serce mądrością kierowało, i abym chwycił się głupstwa, póki bym nie przejrzał coby najwłaściwszem było synom ludzkim czynić pod niebem, po wszystkie dni żywota ich.

4. Wykonałem dzieła wielkie: pobudowałem sobie domy, zasadziłem sobie winnice.

5. Pozakładałem sobie ogrody i parki, i zasadziłem w nich wszelkie drzewa owocowe.

6. Urządziłem sobie stawy wodne, aby zraszać z nich sad porosły drzewami.

7. Nakupiłem sobie niewolników i niewolnic, a posiadałem takich, co zrodzeni byli w domu. Stąd też, rogakizny i owiec posiadałem więcej niż wszyscy, którzy byli przedemną w Jerozolimie.

3. Postanowił tedy wypróbować drogę pośrednią, połączyć powagę mądrości z pustotą rozkoszy, tak żeby pierwsza drugą kierowała do umiarkowania napominając *תור* wypatrywać, szperać, tu w myśli, aby następnie jakieś postanowienie powziąć — *משך* wł. przedłużać, ciągnąć dalej, Ps. 85, 6. ztąd w tal. podtrzymywać, rzeźwić, krzepić, por. *מִשְׁכֵּן לֵב* Chagiga 14a.

4. Opis środków, które do tak kierowanego mądrością używania prowadzić miały. W pierwszym rzędzie szło mu o zadowolenie zmysłu pięknego, o dążenie do tego co wielkie i wspaniałe w naturze i w sztuce. W opisie stosuje się autor do znanych dzieł Salomona, por. 1 Król. 7, 1—12; 9, 1—19; 10, 18. itd. O winnicach Salomona, por. 1 Kron. 27, 27. Pieśń Sal. 8, 11. 1 Kron. 27, 27.

5. *פַּרְדֵּס* park, por. P. Sal. 4, 13. pl. w Misznie *פַּרְדֵּסוֹת*.

6. *בַּרְכָּה* por. P. Sal. 7, 5. Jez. 22, 9, 11. Neh. 2, 14. wymienia staw królewski *בַּרְכָּה* zam. *מִתּוֹן*.

7. *בְּנֵי בַיִת* domownicy czyli niewolnicy w domu zrodzeni, wyróżniający się wiernością dla pana, por. Gen. 14, 14.

כָּרַעַת הַכְּמָה וְרַעַת הַלְלוֹת וְשִׁבְלוֹת יִדְעֵתִי שְׂגִימָה הוּא
18 רַעִיז רִוּחַ: כִּי בָרַב הַכְּמָה רַב־בְּעָם וְיִוְסִיף הַעַת יִוְסִיף
מִכְּאוֹב:

ב.

1 אָמַרְתִּי אֲנִי בְּלִבִּי לְכַהֲנָא אֲנַסְבָּה בְּשִׁמְחָה וְרָאָה בְּטוֹב
2 וְהִנֵּה גַם־הוּא הֶבֶל: לְשִׁחּוֹק אָמַרְתִּי מִהוֹלָל וּלְשִׁמְחָה
3 מִהִזָּה עֲשָׂה: תָּרַמְתִּי בְּלִבִּי לְמִשׁוֹךְ בֵּינִי אֶת־בְּשָׂרִי וּלְבִי
4 נִהַג בְּחִקְמָה וּלְאֵתוֹ בְּסִכְלוֹת עַד וְאֲשֶׁר אֶרְאֶה אֵיזָה
טוֹב לְבַנְי הָאָדָם אֲשֶׁר יַעֲשֶׂוּ תַחַת הַשָּׁמַיִם מִסֵּפֶר יָמָי
5 חַיִּיהֶם: הִגְדַּלְתִּי מַעֲשָׂי בְּנֵתִי לִי בְּתִים נְטַעְתִּי לִי בְּרָמִים:
6 עֲשִׂיתִי לִי גִּנּוֹת וּפְרֻדִּים וְנִטְעַתִּי בָהֶם עֵץ בְּרִיָּרִי:
7 עֲשִׂיתִי לִי בְּרֻכּוֹת מַיִם לְדִשְׁקוֹת מְהֵרָה יַעַר צוֹמַח עֲאִים:
8 קִנִּיתִי עֲבָדִים וְשִׁפְחוֹת וּבְנֵי־בַיִת הִנֵּה לִי גַם מִקְנֵה בָקָר

wnioskować — od *הלל* szumieć, w pogoni za przyjemnościami szaleć albo *כלול* od *כלל* pleść, różnorodne pojęcia miaszać, gmatwać. *רעיון* syn. wyrazu *רעות* dążność, poszukiwanie myśli.

18. Każdemu poznaniu ideału, powiada Delitzsch towarzyszy ta bolesna świadomość, że go nigdy nie osiągnę i nadto przygnębiające przekonanie, że zła, które zarówno w naturze jak w stosunkach ludzkich widzimy mądrością naszą usunąć nie potrafim. Budowa drugiej części zdania jak np. Przyp. 18, 22. *מצא אשה מצא טוב*.

Rozdział 2. 1. Gdy się marność mądrości okazała, zapragnął Kohelet w inny sposób, mianowicie drogą zmysłowych wrażeń upragnione szczęście osiągnąć — *piel* od *נסה* próbować, doświadczać — mowa zwraca się do niespokojnego serca jako środowiska poruszających istotę ludzką uczuć. Tal. i Midrasz tłumaczą „poprobuj” jak gdyby w tekście było *אמכה* Słowo *רמה* imperat. zwraca się również do serca: zajrz do dna dobrego, rozkoszuj się! Ale i to nie zaprowadziło go do celu, nie zaspokoilo głodu duszy, szukającej zadowolenia.

2. W pośród pobudzających do śmiechu i radości wrażeń, nie mógł się opędzić uczuciu, że to nie prawdziwa droga do szczęścia wiodąca, że to raczej bezmyślny, bezcelowy szal człowieka, który sam siebie gubi i oczęść duszy swojej mnoży — *part. pual.* od *הלל* być pustym, szalonym, por. *מהוללי* Ps. 102, 9. Do czegoż ta służy, jakiz trwały owoc ona przynosi?

8. Nagromadziłem też sobie złota i srebra i najkosztowniejszych klejnotów królów i krain; sprowadziłem sobie śpiewaków i śpiewaczki i rozkosz synów ludzkich: pań mnóstwo.

9. I tak stałem się wielkim i możniejszym od wszystkich, którzy byli przedemną w Jeruzolimie; przyczem zostawała przy mnie i mądrość moja.

10. Czegokolwiek też pożyły oczy moje nie wzbraniałem im; nie odmawiałem sercu mojemu żadnej radości, albowiem radowało się serce moje ze wszystkiej mej pracy, a był to udział mój ze wszystkiej mej pracy.

11. Ale gdym spojrział na wszystkie sprawy, które działy rękę moją, i na trud, którym podejmowałem, aby je uskutecznić, a oto okazało się, że to wszystko marność i pogoń za wiatrem, a niemasz pożytku pod słońcem.

12. Poczem zwróciłem się ku temu, aby rozejrzeć zarówno mądrość jak szal i głupotę; bo czemuż by był człowiek, któryby mógł pójść za królem w tem co już uczyniono?

13. I przekonałem się, że wyższość mądrości nad głupotą dorównywa wyższości światła nad ciemnością.

14. Mądry ma oczy swe w głowie; głupi zaś postępuje w ciemności. Zarazem jednak poznałem, że jeden los ich wszystkich spotyka.

15. I pomyślałem w sercu swoim: Los głupca spotka

dzy mądrością a głupotą, aby stosunek ich do siebie i rezultat do jakiego prowadzą dokładnie skonstatować. Skłania go do tego przypuszczenie, że nie tak łatwo ktobądź po nim więcej środków i więcej doświadczeń nagromadzi, aby go w tej mierze mógł prześcignąć. Najwyżej mógłby mu dorównać i powtórzyć to, co już przed nim uczyniono.

13. Najbliższym wynikiem do którego dochodzi jest przekonanie o absolutnej wyższości jaką mądrość w porównaniu z głupotą przedstawia. Bez niej nie mógłby człowiek wogóle wartości rzeczy poznać i cenić.

14. Mędrzec ma oczy które widzą, głupiec ma również oczy, któremi jednak nic rozpoznać nie wstanie — ale ta wyższość, dorównywająca wyższości światła nad ciemnością, znika wobec wspólnego losu, któremu w końcu obaj podlegają — *מקרה* przypadłość, los, tu o przeznaczonej wszystkim śmierci.

15. *למה* wyraża pytanie o cel *מרוץ* pytanie o przyczynę: wobec takiego położenia rzeczy *או* w jakim celu nabrałem tak dużo mądrości.

8 ויצאן תרביה תנה לי מכל שקניו לפני בירושלם: בנסתי
לי גם-בנסה וזרח וסגלת מלכים ותמדינות עשיתי לי
9 שרים ושרות ותענוות בני האדם שרה ושדות: ונדלתי
והוספתי מכל שקניו לפני בירושלם אף חכמתי עמדה
10 לי: וכל אשר שאלו עיני לא אצלתי מהם לא-מנעתי
את-לבי מכל שמחה בילבבי שמח מכל-עמלי וזה-הנה
11 חלקי מכל-עמלי: ופניתי אני בכל-מעשי שעשו ידי
ובעמל שעממתי לעשות ותנה הכל הכל ורעות רוח
12 ואין יתרון פחת השמש: ופניתי אני לראות חכמה
והוללות וסגלות פי | מה האדם שיבוא אחרי המלך
13 את אשר-בבר עשוהו: וראיתי אני שיש יתרון לחכמה
14 מן-הסבלות כיתרון האור מן-החשך: החכם עיניו בראשו
והבסיל בחשך הולך וידעתי גם-אני שמקרה יקר יקרה
15 את-כלם: ואמרתני אני בלבי כמקרה הבסיל גם-אני

8. O bogactwach w srebrze i złocie za czasów Sal. por. 1 Król. 10. 27. 2 Kron: 1. 15; 9, 27. כנל od כנל = כנל rzecz, którą się jako kosztowną zamyka czyli chowa. מדינות krainy, które z Salomonem w stonsunkach handlowych zostawały. Śpiewacy i śpiewaczki dla usświetnienia wspaniałych uczt i uroczystych obchodów dworskich, por. 2 Sam. 19, 36. Jez. 5, 12. שרה wedle *Raszi* למרכבת נשים powóz czy też palankin dla kobiet. Del. wyprowadza ten wyraz z arabskiego *said*, pan, żąd fem. *saidat*, pani, asyriolodzy od słowa *sadâdu*, kochać, *inni* od שרר przemódz, pokonać, a zatem ta, która serce pokonywa, zniewala — powtórzenie wyraża różnorodność i mnóstwo.

9. Mądrość, która nad całym tem morzem nęcących uroków i powabów panując, nie dopuściła, abym się znudził, zblazował i w rozstrój umysłowy popadł.

10. W posiadaniu wszystkich dóbr doczesnych, nie odmawiał sobie Kohelet żadnego zyczenia. Z wszystkiej mej pracy, stanowiącej źródło z którego radość mi płynęła.

11. Ale i ta droga, aby prawdziwe szczęście osiągnąć okazała się błędną. Wysiłki i trudy nie przyniosły pożądanego rezultatu *מה* w konstr. z lit. *ב* zwrócić uwagę na jaki przedmiot, baczenie mu się przypatrywać לעשות por. Gen. 2, 3. רעות רוח por. 1, 15.

12. Kohelet rozważa raz jeszcze, por. 1, 17. różnicę zachodzącą mię-

i mnie, naczół tedy nabrałem tak dużo mądrości? I pomyślałem w sercu swoim; i to marność.

16. Albowiem wspomnienia nie pozostanie po mędrceu jak po głupcu na wieki, ponieważ za dni przyszłości wszystko dawno w zapomnienie pójdzie; a czemuż to umiera mędrzec narówni z głupcem?

17. I tak powziąłem nienawiść do życia, ponieważ nie podobały mi się sprawy, które się dzieją pod słońcem, bo wszystko marność i pogoń za wiatrem.

18. I powziąłem nienawiść do całej mojej pracy, którą się trudziłem pod słońcem, ponieważ zostawić ją muszę człowiekowi, który przyjdzie po mnie.

19. A któż wie czy mądrym będzie czy głupim? A jednak będzie on władał całą moją pracą, którą się trudziłem, a którą mądrością uskutecznił pod słońcem — i to marność!

20. Zwróciłem się tedy ku temu, aby wzbudzić zwątpienie w sercu mojem o wszystkiej pracy, którą się trudziłem pod słońcem.

21. Bo niejedyn człowiek pracuje mądrze i rozumnie i sprawnie, a musi to innemu, który się tem nie trudził w udziale zostawić: i to marność i zło wielkie.

22. Bo cóż zyska człowiek za całą pracę swoją i za zabieg serca swego, którymi się trudzi pod słońcem?

23. Wszystkie wszak dni jego cierpieniem, a zgryzota jego zajęciem; nawet w nocy nie odpoczywa serce jego. I to marność!

24. Czyż nie najlepszem dla człowieka, aby jadł i pił i dogadzał duszy swojej, za pracę swoją: ale i to, jakem to uważał, z ręki Bożej pochodzi.

21. *בשרון* por. 4, 4. od *בשר* być zdatnym, zdolność, sprawność, używa się również w znaczeniu: pożytek, por. 5, 10. *ימונו* suff. odnosi się do plonu pracy, który może lekkomyślnie strwoniony będzie.

22. *מה* wł. wynika, powstaje — cóż zyskuje człowiek z trudów i trosk swoich.

23. Nawet w nocy niepokoją go obawy, zamysły i plany, a jednak musi nabyte taką ceną mienie, z którego sam nie korzystał, innym zostawić.

24. Najwłaściwiej zatem połączyć pracę z odpowiedniem używaniem —

יְקַרְנִי וְלָמָּה חֲכָמָתִי אֲנִי אִין וְדַבְרָתִי בְּלִבִּי שְׁנֵסְזָה
 הָבֵל: כִּי אִין וְכִרוֹן לְחֻכְכֶם עִסְדֵּהֲבָסִיל לְעוֹלָם בְּשֶׁבֶבֶר
 הַיָּמִים הַבָּאִים הַבֵּל נִשְׁכַּח וְאִין יָמוֹת הַחֻכְכֶם עִסְדֵּהֲבָסִיל:
 וְשִׁנְאָתִי אֶת הַחַיִּים כִּי רַע עָלַי הַבְּעִשָּׂה שְׁנַעֲשֶׂה תַחַת
 הַשָּׁמֶשׁ כִּי־הַבֵּל הַבֵּל וְרַעוֹת רִיחַ: וְשִׁנְאָתִי אֲנִי אֶת־כָּל־
 עֲמָלִי שְׁאֲנִי עָמַל תַּחַת הַשָּׁמֶשׁ שְׁאֲנִי־הֵנֹו לְאָדָם שִׁיְהִי־הָהָה
 אַחֲרָי: וּמִי יִדַּע הַחֻכְכֶם יְהִי־הָהָה אִין אֶת־כָּל־וְיִשְׁלַט בְּכָל־
 עֲמָלִי שְׁעֵמְלָתִי וְשִׁחֲכַמְתִּי תַחַת הַשָּׁמֶשׁ גְּמִי־יָהָה הָבֵל:
 וְסִפּוֹתַי אֲנִי לִי־אֵשׁ אֶת־לִבִּי עַל כָּל־הָעָמַל שְׁעֵמְלָתִי תַחַת
 הַשָּׁמֶשׁ: כִּי יֵשׁ אָדָם שְׁעֵמְלוֹ בְּחֻכְמָה וּבְדַעַת וּבְכִשְׁרוֹן
 וּלְאָדָם שֶׁלֹּא עָמַל־בוֹ וְהִנֵּנוּ חִלְקוֹ גְּמִי־יָהָה הַבֵּל וְרַעוֹהָ
 רַבָּה: כִּי מוֹהֲדוֹהָ לְאָדָם בְּכָל־עָמְלוֹ וּבְרַעֲיוֹן לְבוֹ שֶׁהוּא
 עָמַל תַּחַת הַשָּׁמֶשׁ: כִּי כָל־יָמָיו מִכְּאוֹבִים יָבֵעֵם עֵינָיו
 גְּמִי־כִּלְיָהָה לֹא־שָׁכַב לְבוֹ גְּמִי־יָהָה הַבֵּל הוּא: אִין־טוֹב

v. 16. קמץ כולק. v. 20. נא לאש. v. 22. בניא הש' בשו"א.

16. Z małymi wyjątkami pogrąża śmierć wszystkich zarówno w jednej otchłani zapomnienia *הימים הבאים* acc. czasu, por. Jer. 27, 6. Jer. 28, 16. *אין* wyraża uczucie smutku i goryczy.

17. Doświadczenie, że po złożeniu do grobu świat nad wszystkimi bez różnicy do porządku dziennego przechodzi, budzi w autorze nienawiść do życia i próżnych jego wysiłków, mających tylko wiatr na celu — wyrzec tyle co beśni jest konstrukcją późniejszą, por. *אם על המלך טוב* Est. 3, 9.

18. Z pytaniem poprzedniem o niwelującej sile śmierci, łączy się jeszcze i inne, komu mianowicie owoc naszych prac w udziale przypadnie, myśl bowiem że mędrzec często dla głupca się trudzi jest niemniej przynębiająca jak myśl o ich równości — zwłaszcza dla władcy, pytającego się jakim będzie następca jego.

19. *עמל* oznacza zarówno pracę jak owoc jej *חכמה* w konstr. z acc. mądrością uskutecznić albo zdobyć.

20. Z tego powodu stracił wiarę w sam pożytek pracy — *כבב* odwracać uwagę od jednej rzeczy i skierować ją na inną — *שא*! zwątpić wyrzec się nadziei, z arab. ajasa, zwięzić, ścieśnić, por. *nif.* 1 Sam. 27, 1. Ij. 6, 26.

25. Bo któżby mógł jeść a któż używać bez Niego?

26. Bo człowiekowi, który Mu się spodobał, daje mądrość i wyrozumienie i radość; grzesznikowi zaś daje popęd, aby zbierał i gromadził, by zostawić to temu, który się Bogu spodoba. I to marność i pogoń za wiatrem.

ROZDZIAŁ III.

1. Wszystko ma porę swoją, a każde przedsięwzięcie swój czas pod niebem.

2. Jest czas rodzenia się, i czas umierania; jest czas sadzenia, i czas wrywania co sadzone.

3. Zabijanie ma swój czas, i leczenie ma swój czas; burzenie ma swój czas, i budowanie ma swój czas.

4. Jest czas płaczu i czas śmiechu; czas biadania i czas płasania.

5. Czas rozrzucania kamieni, i czas zbierania kamieni, czas pieszczoty i czas oddalania się od pieszczot.

6. Czas szukania i czas tracenia; czas chowania i czas odrzucania.

oznaczony, pora *עֵת* assyr. *énu*, por. *לח* od *לח* 1 Sam. 4, 19 wł. chwila nastania, w której rzecz początek swój bierze *הַמָּעַל* skłonność, upodobanie, wola, następnie sprawa, przedsięwzięcie, dzieło itd.

2. Kohelet wylicza szereg różnorodnych, wyłączających się wzajemnie czynności, które życie ludzkie wypełniają, począwszy od dwóch ostatecznych jego kresów rodzenia się i umierania — najprzód przeciwstawienia bytu i niebytu i następnie przeciwstawienia w granicach samego istnienia. *Inf.* *ללרת* nie odnosi się do matki lecz do płodu, por. *למבור* = *להטבה* Jer. 25, 34. *מַעַל* forma późniejsza zam. *לַמַּעַל*.

3. Wspominając o wrywaniu, które życiu rośliny kres kładzie, przechodzi autor do zabijania np. na wojnie, wskutek wyroku sądu itd.

4. Zwykle w znaczeniu biadania, zawożenia po umarłym — płasanie przy okazjach radosnych.

5. Zbieranie kamieni z pola, aby je do uprawy zdadną uczynić, por. Jez. 5, 2. i przeciwnie, rozrzucanie ich, aby uprawę uniemożliwić, por. 2 Król. 3, 25. Obok tej pierwszej, powiada Delitzsch, spowodowanej nienawiścią czynności występuje miłosa pieszczota jako jej przeciwstawienie.

6. Dalsze kontrasty w szukaniu i pilnem chowaniu rzeczy upragnionych, i zrzeczeniu się ich lub własnowolnem odrzucaniu.

בְּאֵדָם שִׂיאֵכֶל וְשִׁתְּהָ וְהִרְאָהָ אֶת נַפְשׁוֹ טוֹב בְּעַמְלֹו גַּם
זֶה רְאִיתִי אֲנִי בִּי מִיַּד הָאֱלֹהִים הִיא: כִּי מִי יֵאָכֵל וּמִי²⁵
יִחַוֵּשׁ חוּץ מִמֶּנִּי: כִּי לְאָדָם שְׂמוּב לְפָנָיו גִּתָּן חֲקֻמָּה וְהַעֵת²⁶
וְשִׁמְמָהּ וְלִחְוִטָא גִּתָּן עֵינָיו לְאַסְפָּה וְלִכְנוּם לְתַת לְטוֹב
לְפָנֵי הָאֱלֹהִים גַּם זֶה הֵבֵל וְרַעִית רוּחַ:

ג.

1 לְבַל וְזִמְן וְעַת לְכָל־חַמְסָן תַּנַּחַת הַשָּׁמַיִם:

2 עַת לְלֶדֶת וְעַת לָמוּת

: 3 עַת קְמֵטָה וְעַת לְעֻקּוֹר נְמוּעַ

4 עַת לְהַרוֹג וְעַת קְרַפּוּא

: 5 עַת לְפָרוֹץ וְעַת לְבָנוֹת

6 עַת לְבָבוֹת וְעַת לְשׁוֹחַק

: 7 עַת קְפּוֹד וְעַת רִקּוֹד

8 עַת קְהַשְׁלִיד אֲבָנִים וְעַת קְנוּם אֲבָנִים

: 9 עַת לְחֻבּוֹק וְעַת לְרַחֵק מִחֻבּוֹק

10 עַת לְכַפֵּשׁ וְעַת לְאֶפֶד

: 11 עַת יִשְׁמֹר וְעַת לְהַשְׁלִיד

ale to nie każdemu dane, o tem stanowi siła wyższa *בָּאֵדָם* między ludźmi, w stosunkach ich, por. 2 Sam. 23, 8. *שִׂיאֵכֶל* zam. *מְשִׂיאֵכֶל*.

25. *מִמֶּנִּי* zam. *מִמֶּנּוּ* bez niego, bez woli Bożej, tak *Sept. Syr. Hier.* i liczne rękopisy *חַוֵּשׁ* zmysłowo czuć, używać.

26. Pracować i z pracy korzystać zależy od usposobienia, które Bóg w duszę naszą wszczepił — tę samą myśl, por. Przyp. 13, 22; 28, 8. Ij 16, 17. Bezwiedna ta zależność odbiera wszelkiej dążności do szczęścia podstawę, zamieniając ją w iluzję.

Rozdział 3. Człowiek jest wciąż od wyższej woli zależny nie tylko co do kierujących nim usposobień ale wogóle we wszystkich swoich usiłowaniach i dążeniach. Całe życie jego snuje się wedle planu z góry zakreślonego a ma każda rzecz czas swój przeznaczony, stosownie do ustanowionego, choć niedocieczonego porządku, którego nikt nie zmieni — nie leży też skutek działalności jego w własnej jego mocy — *וְזִמְן* czas

7. Czas rozdzierania i czas zszywania; czas milczenia i czas mówienia.

8. Czas miłowania i czas nienawidzenia; czas wojny i czas pokoju. ▸

9. Jakaż tedy korzyść odnosi pracujący z całej pracy swojej? ▸

10. Widziałem popęd, który złożył Bóg w synach ludzkich, aby się nim trapiłi.

11. Wszystko urządził pięknie w swoim czasie, i wieczność też złożył w sercu ich; tylko że nie zdolny człowiek dzieła tego, które Bóg urządził, od początku do końca dojść.

12. Przekonałem się stąd, że nie mają nic lepszego dla siebie jak tylko, aby się każdy cieszył i sobie dogadzał w życiu swoim.

13. Ale również, że aby kto jadł i pił i sobie dogadzał przy całej pracy swojej, tylko darem jest Bożym.

14. Przekonałem się, że cokolwiek Bóg uczynił na wieki trwa; że nie można do tego nic dodać, ani z tego nic ująć: — Bóg to tak urządził, aby się Go obawiano.

15. To co się odbywa, już dawno jest, a co być ma już

12. Ale właśnie dlatego, że nigdy tajemniczej i zagadkowej tej działalności wzrokiem swoim nie przeniknie, nie powinien się nikt w żalowych i bezpłodnych dociekaniach gubić, lecz raczej z przelotnej chwili korzystać, poruczając przyszłość Bogu, por. w. 22; 5, 17—19; 8, 15; 9, 7—10; 11, 9. **באדם** zam. **באדם** por. 2, 24. **עשות טוב** wedle przytoczonych tu paraleli nie etycznie, dobrze czynić innym, lecz dogadzać sobie.

13. Jakkolwiek powtarza Kohelet i to korzystanie z darów życia od woli ludzkiej nie zależy, por. 2, 25, 26. **האדם** tu, każdy z ludzi, por. 5, 18; 12, 18.

14. Wogóle jest wszelka czynność ludzka od Boga zależną, porządek bowiem, który raz ustanowił jest niewzruszony i niezmienny a musimy mu bezwzględnie podlegać i Tego, który wedle swoich planów losami naszymi kieruje się obawiać.

15. Bóg jest wiecznie ten sam i działalność jego zarówno w naturze jak w dziejach wiecznie ta sama. Wszystko co jest i co będzie przygotowywało się już i przygotowuje wciąż od wieków zanim się w realnej postaci swej ukazało lub w przyszłości ukaze. W ten sposób rozwija się każda rzecz i każde zdarzenie stopniowo, powoli, a Bóg odszukuje czyli wydobywa bezustannie na jaw co przeszło i przeminęło, aby je na nowo w świat zjawisk wprowadzić — **נרדף** wyparte, wł. zagnane, to co się zawieruszyło, przebrzmiało, *Vulg.* quod. abiit, *Syr.* Targ. przeciw związkowi: Bóg mści prześladowanego.

7 עת לקרוע 7
עת לחשוות
8 עת לקחוב
9 עת מלקחמה
10 מה יתרון העושה באשר הוא עמל : ראיתי את־הענין
11 אשר נתן אלהים לבני האדם לענות בו : את־הכל
עשה יפה בעתו וגם את־העלם נתן בלבם מבלי אשר
לא ימצאוהו את־המעשה אשר עשה האלהים מראש
12 ועד סוף : ידעתי כי אין טוב בם כי אם לשמוח ולעשות
13 טוב בתומו : וגם כל־האדם שיאכל ושתה וראה טוב
14 בכל־עמלו מתת אלהים היא : ידעתי כי כל־אשר יעשה
האלהים הוא יהיה לעולם עליו אין להוסיף וממנו אין
15 לגרע והאלהים עשה שראוי מלפניו : מה־שתה כבר
הוא ואשר להיות כבר הנה והאלהים יבקש את־גרדף :

7. Mowa tu o rozdzieraniu szat po zmarłym i zszywaniu ich gdy czas żałoby przemija — Bóg zsyła na nas smutek i ukojenie, każe nam milczeć albo rozmównym być, a nie może człowiek nic w tem zmienić — por. Gen. 37, 29. 34; 44, 13.

8. I uczucia życzliwe lub nienawistne wraz z skutkami, które z nich płyną, zależą wyłącznie od woli wyższej, wyznaczącej wszystkiemu w życiu właściwy czas swój.

9. Jeżeli tedy nic od człowieka nie zależy, jeżeli wszystkie jego stosunki z góry urządzone, zachodzi raz jeszcze pytanie jaki cel ma cały trud jego, por. 1, 3.

10. Wrodzony popęd do pracy pomimo to nie ustaje a powodem tego jest najprzód słaby, ograniczony wzrok człowieka, który mu prawdziwego rezultatu wysiłków jego dojrzeć i ogarnąć nie pozwala.

11. I następnie wiara, że Bóg wszystko pięknie, t. j. dobrze urządził, mianowicie tak, aby każda rzecz nie wcześniej i nie później następowwała niż wedle ustanowionego choć nieznanego porządku nastąpić powinna. Nadto złożył On w sercu człowieka wieczność czyli potrzebę i możność wzniesienia się ponad stosunki doczesne, aby tam, w tej wyższej, idealnej dziedzinie bytu pociechę i ukojenie dla siebie znalazł, jakkolwiek dziedzina ta granice myśli jego przekracza, a nigdy całości dzieła Bożego, którego drobnym jest tylko ułamkiem ogarnąć nie będzie zdolny.

dawno istniało; a Bóg odszukuje co wypartem zostało.

16. Nadtom widział jeszcze pod słońcem: na miejscu prawa było bezprawie, a na miejscu sprawiedliwości niegodziwość.

17. I rzekłem sam do siebie: sprawiedliwego i niegodziwego osądzi Bóg, bo czas dla każdego przedsięwzięcia i dla każdej czynności tam.

18. Rzekłem sam do siebie: Gwoli synom ludzkim to bywa, aby ich Bóg doświadczył i aby poznali, że tylko do bydła są podobni.

19. Bo przeznaczenie ludzi i przeznaczenie bydła — jednakowe przeznaczenie ich: bo jaka śmierć jednego, taka śmierć drugiego a jedno technienie mają wszyscy, a wyższości człowieka nad bydłciem niema, bo wszystko marność.

20. Wszystko idzie na jedno miejsce: wszystko powstaje z prochu i wszystko znów w proch się obraca.

21. Któż to wie, czy duch synów ludzkich w górę się wznosi, i czy duch bydłcia nadół ku ziemi zstępuje?

22. Widziałem tedy, że niemasz nic lepszego dla człowieka nad to, aby się cieszył sprawami swojemi, bo to udział jego; któż bowiem go poprowadzi, aby ujrzał co będzie po nim?

ROZDZIAŁ IV.

1. Poczem znów ujrzałem wszystkie ciemności, które się dzieją pod słońcem: a oto lzy ciemionych, ale niemasz

cznego przeznaczenia, mianowicie czekającej ich wszystkich śmierci, której bez różnicy podlegają. Jedno technienie ich ożywia a gdy technienie to roch חיים znika, wracają zarówno do prochu, por. Por. Ps. 104, 29, 30. i uwagę do Gen. 2, 7. כיקרה stat. constr. zam. כיקרה.

20. Na jedno miejsce, do ziemi, stanowiącej ogólny grób wszystkiego co zmarło, por. 6, 6.

21. Istnieje wprawdzie możliwość, że przy akcie śmierci między pierwiastkiem życia człowieka a zwierzęcia różnica zachodzi, ale niema na to dowodów niezbitych, należy to wyłącznie do dziedziny wiary, por. 12, 7. W górę, poza świat ziemski ograniczony.

22. Ponieważ nie wiadomo co przyszłość przyniesie אחריי por. 6, 12; 7, 14; 9, 3. pozostaje człowiekowi tylko to jedno, aby z terażniejszości swej korzystał i owocem pracy swej się cieszył, por. 2, 24.

Rozdział 4. Nietylko niesprawiedliwość ale i dzikość luźka, barbarzyńskie postępowanie silniejszych względem słabszych rzuca posępne światło na życie, które w oczach obserwującego Koheleta wszelką war-

16 ועוד ראיתי פחת השמש מקום המשפט שמה הרשע
 17 ומקום הצדק שמה הרשע: אמרתי אני בלבי את הצדק
 ואת הרשע ישפט האלהים כי-עת לכל החפץ ועל כל-
 18 המעשה שם: אמרתי אני בלבי על-דברת בני האדם
 19 לבדם האלהים ולראות שהם-בהמה המה להם: כי
 מקרה בני-האדם ומקרה הבהמה ומקרה אחד להם
 כמות זה בן מות זה ורוח אחד לכל ומותר האדם מן
 20 הבהמה אין כי הכל הבל: הכל הולך אל-מקום אחד
 21 הכל הנה מן-העפר והכל שב אל-העפר: מי יודע רוח
 בני האדם העלה היא למעלה ורוח הבהמה היורדת
 22 היא למטה לארץ: וראיתי כי אין טוב מאשר ישמח
 האדם במעשיו כי-הוא חקרו כי מי יביאנו לראות במה
 שיהנה אחריו:

ד.

1 ושבתי אני ואראה את-כל-העשויים אשר נעשים פחת

v. 18. הש' בשוא v. 19. קמץ כו"ק v. 22. חמ' במגול 1. v. למערבאי מלא ר' העשוקים

16. Z wyłuszczeniemi dotąd spostrzeżeniami łączy się inne o bezbożności i niegodziwości panującej w stosunkach ludzkich. Na miejscu gdzie się prawo ma wyświetlić a sprawiedliwość urzeczywistnić panuje bezprawie מקום zam. במקום — כמה dokąd, zam. שם tam.

17. Kohelet uspakaja się przedewszystkiem myślą o przyszłym wyrównaniu tych niezgodnych z poczuciem moralnem stosunków przez sąd wyższy. Nie należy się tylko niecierpliwić, sąd ten bowiem nadejdzie prędzej czy później ale niewątpliwie, bo dla każdej rzeczy oznaczony jest termin tam, u Boga, który wszystko w swoim czasie urządza, por. 3, 1. Nikt. czyt. zam. שם tam, שם ustanowił.

18. Że sprawiedliwości niezwłocznie nie wymierza lecz wymiar ten do danej chwili odkłada, tłumaczy się najprzód zamiarem wypróbowania ludzi i zostawienia im czasu do poprawy, i następnie aby przejrżeli, że w stosunkach swoich wzajemnych jako bydłta postępują, albo też łącząc wyrazy מה המה że co się tyczy ich samych, por. וליש-קעאל Gen. 17, 20. w oderwaniu od Boga tylko bydłtami są — דבר to samo co דבר inf. z suff. לברם od ברר w znaczeniu badać, próbować, por. לברו 9, 1.

19. Zdanie, że ludzie sami przez się, poza związkiem z życiem idealnem tylko bydłtami są, stwierdza Kohelet faktem wspólnego ich fizy-

ktoby ich pocieszył, a z ręki ciemieżców swoich doznawa ją krzywdy, ale nie masz ktoby ich pocieszył.

2. I mieniłem szczęśliwszymi zmarłych, którzy dawno pomarli, nad tych, którzy dotąd jeszcze przy życiu zostali.

3. A szczęśliwszym nad obu, tego, który jeszcze wcale nie istniał, który nie widział tych spraw niecnych, które się dzieją pod słońcem.

4. Widziałem też cały trud i całą sprawność w każdej czynności, że to tylko współzawodnictwo jednego wobec drugiego. I to marność i pogoń za wiatrem.

5. Bezmyślny składa swe ręce i pożera własne swe ciało:

6. Lepsza pełna dłoń ze spokojem, niżeli obie pełne garści z trudem i pogonią za wiatrem.

7. I znowu widziałem marność pod słońcem;

8. Stoi jeden samotnie, niemając nikogo — niema ani syna ani brata, a jednak nie masz końca wszelakiej pracy jego, oko też jego nie może się nasycić bogactwem. Ale dla kogoż ja pracuję a pozbawiam się dobrego? I to marność i czezy popęd.

9. Lepiej we dwóch być niż samemu, mają bowiem pożytek dobry z pracy swojej.

10. Bo jeśli jeden z nich upadnie, podźwignie drugi towarzysza swego. Ale biada samotnemu gdyby upadł, bo niema drugiego któryby go podźwignął.

11. Tak też gdy dwóch społem leży — jest im ciepło — jakże jednak mógłby się jeden rozgrzać?

wieka, który bez celu gromadzi i wszystko oczyma by chciał pochłonąć. Kohelet wnika w duszę takiego chciwca i pyta niejako sam siebie dla kogo ja właściwie tak pracuję.

9. Myśl o samotności nastrocza mu uwagę o wyższości rodzinnego i towarzyskiego życia. Wyższość ta polega na wzajemnej solidarności węzłem przyjaźni połączonych, z których jeden drugiego wspiera i w każdej potrzebie wspomaga.

10. Jeżeli samotny wędrowiec upadnie ailo tylę co לו Jez. 3, 9.

11. Dalsza korzyść z rodzinnego i towarzyskiego życia. Przykład zastosowany do klimatycznych stosunków krajom wschodnim właściwych, w których chłodne noce przeważają. Gdy dwaj towarzysze razem pod jednym okryciem się położą, por. Jez, 28, 20. mogą się wtedy pręcej rozgrzać,

הַשֶּׁמֶשׁ וְהַגֵּנָה וְדִמְעַת הָעֵשָׂקִים וְאִין לָהֶם מְנַחֵם וּמִיָּד 2
 עֲשָׂקִיהֶם כֹּחַ וְאִין לָהֶם מְנַחֵם: וְשָׂבַח אֲנִי אֶת־הַמֵּתִים 3
 שֶׁכָּבְדוּ מֵתוֹ מִן כַּסְיִים אֲשֶׁר תִּמָּה תַיִם עֲרֵנָה: וְטוֹב 4
 מִשְׁנֵיהֶם אֶת אֲשֶׁר־עָבָן לֹא תָנָה אֲשֶׁר לֹא־רָאָה אֶת־ 5
 הַמַּעֲשֵׂה הַזֶּה אֲשֶׁר נַעֲשָׂה תַחַת הַשֶּׁמֶשׁ: וְרָאִיתִי אֲנִי 6
 אֶת־כָּל־עֵמֶל וְאֶת כָּל־בְּשָׂרוֹן הַמַּעֲשֵׂה כִּי הוּא קִנְאֵת־אִישׁ 7
 מִרְעֵהוּ גַם־יָנָה הַבָּל וְרַעוּת רֵיחַ: הַכֶּסֶל חֹבֵק אֶת־יָדָיו 8
 וְאֵבֵל אֶת־בְּשָׂרוֹ: טוֹב מִלֹּא כֹפֶה נָחַת מִמְּלֵא הַפְּנִים עֵמֶל 9
 וְרַעוּת רֵיחַ: וְשָׂבַחְתִּי אֲנִי וְאַרְאֶה הַבָּל תַּחַת הַשֶּׁמֶשׁ: יֵשׁ 10
 אַחֵר וְאִין שְׁנַיִם גַּם בֶּן וְאָח אִי־לּוֹ וְאִי־קֵץ לְכָל־עֵמֶל וְגַם־ 11
 עֵינָיו לֹא־תִשְׁבַּע עֵשֶׂר וְלִמִּי אֲנִי עֵמֶל וּמַחֲפֵר אֶת־נַפְשִׁי 12
 מִמְּוָבָה גַם־יָנָה הַבָּל וְעֵנֵן דָּע הוּא: מוֹבִים הַשְּׁנַיִם מִן־ 13
 הָאֶחָד אֲשֶׁר יִשְׁדָּהֶם שָׂבַר טוֹב בְּעֵמֶלָם: כִּי אִם־יִפְּלוּ 14
 הָאֶחָד יִקְוִים אֶת־הַבָּרִי וְאִילוֹ הָאֶחָד שִׁיפֹר וְאִין שְׁנַיִם 15
 לְהִקְוִי: גַּם אִם־יִשְׁכְּבוּ שְׁנַיִם וְתָם לָהֶם וְלְאֶחָד אֶיךָ 16

v. 8. עינו קרי v. 10. ב' טעמיה.

ość traci — העשקים part. pass. כח pogwałcenie, krzywda. Powtórzenie „nie masz ktoby ich pocieszył“ powiada Del. maluje beznadziejne położenie uciśnionych.

2. ושבח inf. abs. por. ונתון 8, 9. Gen. 41, 43. והכבר Ex. 8, 11, קנה Lev. 25, 14. ונפוץ Sqd. 7, 19. i td. ערונה uformowane z ערונה. Podobne skargi częste u starożytnych klasyków.

3. Por. 6, 3; 7, 1. אורו אשר zam. אשר.

4. Ponieważ współzawodnictwo i zawiść głównemi są sprężynami ludzkiej działalności, nie może ona z takich pobudek wychodząc prawdziwego zadowolenia sprawić, jest ona marną — כשרון zdolność, sprawność, zwłaszcza w wytworach sztuki, por. 2, 21. קנאה zazdrość, emulacja.

5. Nie znaczy to, że należy wszelkiej zawodowej pracy się wyrzec, w lenistwo popaść i w ten sposób samego siebie niszczyć.

6. Z drugiej jednak strony jest wobec owej gorączkowej gonitwy, jaką współzawodnictwo wyradza lepszą pełną garść ze spokojem i td. נחה spokój, w przeciwstawieniu do pożerającej niszczącej żywotne siły rywalizacji otwarta dłoń חפן Ex. 9, 8. dłoń zamknięta.

8. Innem wstrętnym zjawiskiem jest bezustanna praca i nienasycona chciwość samotnego od wszelkich obowiązków rodzinnych wolnego czło-

12. A jeżeli kto jednego napadnie to się we dwóch mu stawia — a sznur potrójny nie tak łatwo się zerwie.

13. Lepszy młodzieniec ubogi a mądry, niżeli król stary a głupi, który niezdolny już przestrogi przyjmować.

14. Bo ów z więzienia wyszedł, a królem został, jakkolwiek w państwie tegoż ubogim się urodził.

15. Widziałem wszystkich żywych, postępujących pod słońcem, po stronie młodzieńca, onego drugiego, który miał nastąpić po nim.

16. Nie było końca wszystkiemu ludowi, wszystkich tych, na których czele stanął. A jednak nie cieszą się potomkowie nim — bo i to marność i pogoń za wiatrem!

17. Strzeż nogi twojej gdy idziesz do domu Bożego. a zbliżyć się aby słuchać jest lepszem niż składać ofiary głupich; albowiem nie rozumieją a przeto spełniają zło...

ROZDZIAŁ V.

1. Nie śpiesz się ustami twojemi, a serce twoje niechaj zbyt skorem nie będzie na wyrzeczenie słowa przed obliczem Bożem; albowiem Bóg na niebie, a ty na ziemi: niechaj przeto słowa twoje będą Nieliczne.

2. Bo sen przychodzi z mnóstwa trosk a bredzenie głupiego z mnóstwa słów.

17. Prawidła zachowywania się przed i po wejściu do świątyni. Należy przedewszystkiem pamiętać dokąd się idzie, aby właściwem usposobieniem się przejąć, i następnie należy rozważyć, że darami i ofiarami, którym uczucie pokory nie towarzyszy, Boga okupić nie można. Ta sama myśl wypowiedziana już 1 Sam. 15, 22 a następnie wielokrotnie powtarzana, por. Jez. 1, 11—17; Jer. 7, 21—23; 14. 12. Hoz. 6, 6; 8, 13. Am. 5, 21—24. Micha 6, 6—8. Ps. 40, 7. Przyp. 21, 3 i td. קיוב *inf. abs.* לשמוע *prawdop.* mowa tu już o uważnem słuchaniu recytowanych modlitw albo słowa Bożego, które już za czasów Koheleta publicznie wygłaszano. Zam. מרת ובה הכסילים. Po wyrazach אינם יודעים *dopeł.* niekt. רק albo *בי אמ* *prawdop.* jak Delitzsch, z nieświadomości spełniają zło, por. Ps. 82, 5. Jez. 56, 10.

Rozdział 5. Uwagi o kulcie wogóle i o modlitwie w szczególności. Kohelet mówi tu o szybkim recytowaniu modlitw, o tak nazwanem mienieniu językiem bez rozwagi i zastanowienia przed kim się stoi i do kogo słowo nasze się zwraca, por. לעולם יהיו דבריו של אדם מועטים לפני הקב"ה. Be-rachot 61a, a לעולם יהיו דבריו של אדם מועטים לפני הקב"ה. *piel.* *piel.* על לשנו על פיך Ps. 15, 3.

2. Nurtujące w umyśle troski sprowadzają sen niespokojny pełen wi-

יחם: ואם יתקפו האחד השנים יעמדו נגדו ותחום
המשלש לא במהרה יתקן: טוב ילד מסבן ורחם ממלך
זקן וכסיל אשר לא ידע להזהר עוד: פרימבית הסורים
יצא למלך כי גם במלכותו נולד רש: ראיתי את-כל-
החיים המהלכים תחת השמש עם הילד השני אשר
יעמד פתחיו איך יקץ לבל-העם לבל אשר-תהיה לפני-הם
גם האחרונים לא ישמחו-בו כי-גם-זנה הבל ורעיון רוח:
שמר רגליו באשר תלך אל-בית האלהים וקרוב לשלמע
מתת הפסילים ובה פראים יודעים לעשות רע:

ה.

1 אליהבאל על-פיה ולבך אלימהר להוציא דבר לפני
האלהים כי האלהים בשמים ואתה על-הארץ על-כן
ידעו דבריה מעטים: כי בא-המלום ברב ענין וקול כסיל

17. v. יתיר י'

12. Tak samo ma przez opryszków napadnięty więcej widoków ocalenia gdy mu kto z bliższych towarzyszy *תק* uderzyć, napaść, zmódrz, por. 1j. 14, 20; 15, 24. יתקפו zam. יתקפו *por.* ירדפו Hoz. 8, 3. Sznur potrójny, z trzech nici skręcony, tu o związku trzech towarzyszy.

13. Z życia towarzyskiego przechodzi Kohelet do politycznego, w którym nas nieraz niestałość najświetniejszych losów i marność popularności uderza. ילד młodzieniec, Dan. 1, 4. Gen. 4, 28. מסכן biedny, *por.* מסכנות Deut. 8, 9. tak samo w syr. i arab. zład francuzkie mesquin. Del. כסיל głupi, tu w znaczeniu zarozumiały, uparty, który na dane mu przestrogi nie zważał i przez to władzę swą podkopał.

14. Przykład *prawdop.* z życia wzięty o ubogim młodzieńcu, który sobie mądrością swoją drogę do tronu utarował *המורים* zam. המורים podobne skrócenia *por.* Ezech. 20, 30. 2 Kron. 22, 5. *Suff.* w *מלכותו* odnosi się do starego króla, który młodzieńca owego w więzieniu trzymał.

15. Niepospolita popularność tego ostatniego. Jako kandydat do tronu był on w stosunku do starego króla „drugim” *מהלכים* *poetycznie* zam. *הלכים* Jez. 42, 5. עמד *por.* Dan. 8, 23; 11, 20; 12, 1, 3, *תחת* o następcie 2 Sam. 10, 1. 2 Kron. 1, 8.

16. Ale i jego popularność przemineła. Zd. Del. mowa tu o Cyrusie i Astjagesie, wedle innych o Saulu i Dawidzie, Jerobeamie i Rehabeamie itd. *ע* po stronie *למניהם* *por.* 1 Sam. 18, 16. 2 Kron. 1, 10. kroczył na czele.

3. Gdy uczynisz ślub Bogu, nie omieszkuj go spełnić, bo nie znajduje On upodobania w głupcach; czegokolwiek byś nie ślubował, spełniaj.

4. Lepiej abys nie ślubował, niż abys ślubował a nie spełnił.

5. Nie pozwalaj ustom twoim, aby przywiodły do grzechu ciało twoje, a nie powiadaj przed posłańcem Bożym, że to pomyłka. Czemu miałby się Bóg gniewać na odezwanie się twoje, a sprawę rąk twoich niweczyć?

6. Bo gdzie wiele snów, tam i marności i słów wiele. Ty zaś obawiaj się raczej Boga!

7. Jeżeli zgębienie ubogiego i pogwałcenie prawa i sprawiedliwości ujrzysz w jakiej krainie, niechaj cię ta rzecz nie dziwi; bo jest wyższy nad wysokim, który czyha, a inni wysocy nad nimi.

8. Ale zaletą dla kraju pod każdym względem jest król roli oddany.

9. Kto miłuje pieniądze, nie nasyci się pieniędzy, a kto miłuje bogactwo nie znajdzie w niem pożytku. I to marność.

10. Gdzie dobra wiele, tam i zjadających je wielu, a jakaż korzyść właścicielowi — chyba widok swych oczu.

מרינה kraina, prowinoja חפץ wogóle rzecz, por. 3, 1. נבהים nie pl. maj. dla oznaczenia Boga, coby tu żadnego logicznego związku nie przedstawiało שמר nie znaczy też w tem miejscu czuwać — gdyby jeden nad drugim czuwał, panowałby właśnie porządek — lecz czyhał jak 1 Sam. 19. 11. מעל ponad kim, por. Neh. 3, 28 tu dom. położony.

8. Król patryarchalny, który nad spokojnym rozwojem i dobrobytem ludu swego czuwa a przedewszystkiem na kulturę ziemi baczną uwagą swą zwraca בכל Ezr. 10, 17 w sumie, we wszystkiem נעבר król. roli podległy czyli oddany, rex agro addictus, Rosenm. Inni: ale zaletą to dla kraju gdy on wszędzie jest; król nad polem, a będzie uprawiane. Liczne inne tłumaczenia trudnego tego wiersza pomijamy.

9. Chciwość urzędników, o której w wierszu siódmym była mowa, nasuwa autorowi dalszą uwagę o chciwości wogóle — nie może ona nigdy być zaspokojoną i dlatego też jest marną המון mnożstwo, tu jak המון Jez. 60, 5. מהמון רשעים Ps. 37, 16. bogactwo — תבואה owoc pracy, pożytek, dop. לך.

10. Pochłaniająca mnożące się dobro służba, której liczba stosunkowo wzrasta — właścicielowi pozostaje tylko troska, aby to co zebrał mógł utrzymać.

בְּרַב־דְּבָרִים: כְּאִשֶּׁר תִּדְרֹר נְדָר לְאֱלֹהִים אַל־תֵּאָחֵר לְשַׁלְּמוֹ 3
כִּי אִין חֶפֶץ בְּכִסְיִלִים אֵת אֲשֶׁר־תִּדְרֹר שָׁקִים: מִוֵּב אֲשֶׁר 4
לֹא תִדְרֹר מִשֶּׁתִּדְרֹר וְלֹא תִשָּׁקֶם: אַל־תִּתֵּן אֶת־פִּיךָ לְחַמְיָא 5
אֶת־בְּשָׂרְךָ וְאַל־תִּתְאָמֵר לִפְנֵי הַמֶּלֶךְ כִּי שָׁנְנָה הָיָא לְפָנָה 6
יִקְרָא הָאֱלֹהִים עַל־קוֹלְךָ וְהִבֵּל אֶת־מַעֲשֵׂהי יְדִיךָ: כִּי בְרַב 6
חַלְמוֹת וְהִבְלִים וְדְבָרִים בְּרַבָּה כִּי אֶת־הָאֱלֹהִים יִקְרָא: 7
אִם־עֲשֶׂק רָשׁ וְגִזְל מִשִּׁפְט וְצַדִּיק תִּרְאֶה בְּמִדְיָנָה אַל־ 7
תִּתְמָה עַל־חֶפֶץ כִּי נִבְהַ מַּעַר נִבְהַ שְׁמֵר וְנִבְהַיִם עֲלֵיךָם: 8
וְיִתְרוֹן אֶרֶץ כִּבְל הָיָא מְלֶךְ לְשָׂדֶה גַּעֲבָה: אֲהַב כְּסָף־לֹא 9
יִשְׁבַּע כְּסָף וּמִי אֲהַב כְּהַמֹּן לֹא תִבּוֹאָה נִסְיוֹנָה הַבָּל: 9
בְּרַבּוֹת הַטּוֹבָה רַבּוֹ אוֹבְדָיָה וּמַה־בְּשָׂרוֹן לְבַעֲלֵיהָ כִּי 10

v. 8. הוא קרי

działeł i majaceń, tak wyradza każdy potok słów niedorzeczne, pozabwione treści bredzenie.

3. Dalsze prawidło odnosi się do ślubów, które człowiek w pownych położeniach życia z własnego popędu czyni, por. Lev. 27, 2. Num. 30, 3. Deut. 23, 22. W takich cechujących głupców pustych a nie płynących z serca przyrzeczeniach nie znajduje Bóg upodobania.

4. Ślub nie jest obowiązkiem, ale obowiązkiem jest wyrzeczone raz słowo wiernie spełnić.

5. Ciało, tu ziemską istotą, por. Ps. 16, 9; 84, 3. która za popełniony grzech odpowiedzialną będzie, o ile sprawa rąk czyli zamysł ślubem rozpoczęty się nie powiedzie. Nie usiłuj też tłumaczyć się przed kapłanem, przedstawiając mu winę swą jako wykroczenie nierozmysłne a tem samem na mniej surową pokutę zasługujące, por. Num. 15, 22 Lev. 4, 13. מלאך posłaniec Boży, kapłan, por. Mal. 2, 7.

6. W ogóle nie należy nierozważnie i zbyt wiele mówić — gdzie wiele słów, snów, iluzyj tam niema nic realnego.

7. Obraz stosunków, które może za czasów jeszcze Koheleta w państwie perskiem panowały. Po nad urzędnikiem niższym, który biednych mieszkańców obdzierał i plonem pracy ich się tnożył, stał dostojnik wyższy, który ze swojej strony czyhał jakby z błędów podwładnego korzystać. Tak ciągnął się ten łańcuch wyzyskujących aż do satrapy prowincyi, którego znowu wyższy rangą inspektor w własnych widokach denuncjował i z zajmowanego stanowiska strącał. Nad wszystkimi zaś stał dwór i harem w którym ustawiczne intrygi się toczyły. Del. Nowak i inni.

11. Słodkim jest sen robotnika, czyby mało czy więcej korzystał z dostatek jednak bogatego nie pozwala mu usnąć.

12. Jest bieda ciężka, którą widział pod słońcem: bogactwo strzeżone przez właściciela swego, ku własnemu jego nieszczęściu.

13. Gdy bogactwo to za złą sprawą zginie, tedy syn, którego splodził, nie będzie miał nic w ręku.

14. Jako wyszedł z żywota matki swojej, tak i nagi znów odejdzie, zupełnie jako był przyszedł — a nie uniesie nic z pracy swojej, coby mógł zabrać ręką swoją.

15. Ale nie to tylko jest biedą ciężką, że zupełnie jako był przyszedł i odejść musi, bo jakąż mu korzyść, że się na wiatr trudił?

16. Lecz że i po wszystkie dni swoje jadał w ciemności, a zgryzot miał wiele, a nadto choroba jego i rozdrażnienie!

17. Oto com tedy za dobre i piękne uznał: jeść i pić i używać dobrego ze wszystkiego trudu swego, którym się kto trudi pod słońcem, przez nieliczne dni żywota swojego, których mu Bóg użyczył; gdyż to udział jego.

18. Którękolwiek też człowieka obdarzył Bóg bogactwem i skarbami a dał mu i tę moc, aby ich używał, i zabierał dział swój, a cieszył się z trudu swojego, dar to również Boży.

16. W ciemności, w ponurem usposobieniu, w przygnębiającej świadomości, że go inni ubiegli i w dostatkach przewyższyli. Choroba, chorobliwy, zgorzkniały stan duszy, wyrazy וקנָה והליו bierze Del. za wykrzyknik.

17. Wyprowadza stąd Koh, znowu swój kilkakrotnie już wypowiedziany wniosek, 3, 12, 3, 22. że najlepiej z darów Bożych korzystać. Po drugim אמר dopełnić ראיתי. Inni uważają ימה אשר ימה za frazes grecki, por. uwagi wstępne.

18. Ten który umie bogactwo z umiarkowanym używaniem łączyć, uważać to powinien również za dar Boży, por. 2, 26; 3, 13. נכסים w aram. rzeźne bydło, stąd ruchome mienie, skarby, w późniejszej mowie i dobra nieruchome por. Joz. 22, 8. 2 Kron. 1 11. Ezra 6, 8; 7, 26. שלף hił. dać moc, władzę.

11 אמ־רְאִית עֵינָיו : מִתְּנִיקָה שְׁנַת הַעֲבָד אִם־מְעַט וְאִם־
 12 הַרְבֵּה יֹאכֵל וְהוֹשֶׁבֶעַ לַעֲשִׂיר אֵינֶנּוּ מֵנִיחַ לוֹ לִישׁוֹן : יֵשׁ
 רָעָה חוֹלָה רְאִיתִי פִּתְחַת הַשָּׁמַשׁ עֵשֶׂר שְׁמוֹר לְבַעֲרֵיו
 13 לְרַעְתּוֹ : וְאֶבֶד הָעֵשֶׂר כִּהְיָא בְּעֵנָן רָע וְהוֹלִיר בֵּן וְאִן
 14 בְּיָדוֹ מְאוֹמָה : כִּאֲשֶׁר יֵצֵא מִבְּטָן אִמּוֹ עָרוֹם יָשׁוּב לְלֶבֶת
 15 כִּשְׂבָא וּמְאוֹמָה קִא־יִשָּׂא בְּעַמְלוֹ שִׁילָד בְּיָדוֹ : וְנִס־יִזְוֶה
 רָעָה חוֹלָה כִּלְעַמַּת שְׂבָא בֵּן יֶלֶד וּמִה־יִּתְרוֹן לוֹ שִׁיעֲמַל
 16 קְרוֹיָם : גַּם כִּלְיָמוֹ בְּחֶשֶׂד יֹאכֵל וְכַעַם הַרְבֵּה וְהִלְיוֹ
 17 וְקֹאֶת : הִנֵּה אֲשֶׁר־רְאִיתִי אֲנִי טוֹב אֲשֶׁר־יִבְרַח לְאֹכֹל
 וְלִשְׁתּוֹת וְלִרְאוֹת טוֹבָה בְּכִלְעַמְלוֹ שִׁיעֲמַל כִּפְתַּח־הַשָּׁמַשׁ
 מִסֶּפֶר יִמֵּי־חַיָּו אֲשֶׁר־גָּמְרוֹ הָאֱלֹהִים בִּי־הוּא הִלְקוֹ :
 18 גַּם כִּלְיָמוֹ אֲשֶׁר נִתְּנָה הָאֱלֹהִים עֵשֶׂר וּנְכָסִים
 וְהִשְׁלִימוֹ לְאֹכֵל מִמֶּנּוּ וְלִשְׁאוֹת אֶת־חֶלְקוֹ וְלִשְׂמַח בְּעַמְלוֹ

v. 10. ראות קרי v. 17. כנ"ל

11. Spokojniejszym jest robotnik, tu w szczególności pracujący na polu rolnik אשר מה הרמה עבד którego po odbytej pracy zdrowy sen pokrzepia. Przeciwnie nie pozwalają rozmaite zamysły i plany, nadzieje i obawy z dostatkiem się łączące bogatemu usnąć לעשיר jak חלקת konstr. Rut. 2, 8. מניח por. 1 לא חניח Kron. 16, 21. Ps. 106, 14.

12. Jest ono tem dotkliwsze gdy nagle zubożały zostawia syna, do żadnej pracy nie przywykłego a przeto na nędzę skazanego — ענין רע res adversa, por. 1, 13.

13. Jest ono tem dotkliwsze gdy nagle zubożały zostawia syna, do żadnej pracy nie przywykłego a przeto na nędzę skazanego — ענין רע res adversa, por. 1, 13.

14. Ale i wtedy gdy nieszczęście takie nie następuje jest sknerstwo głupbłą — w końcu nadchodzi wszak zawsze chwila, w której nikt nagromadzonych skarbów zabrać z sobą nie zdoła, por. Ij. 1, 21. טוב ללכת znouu odejść.

15. Cóż mu prócz zgryzot i umartwień zdobyte trudem i niewczasem mienie przyniosło? כל עמה por. Ezech. 40, 13. „równolegle do“ w znaczeniu zupełnie tak, prawdop. zam. כלעמא.

19. Bo nie pomni taki wiele na krótkie dni żywota swojego, bo użył mu Bóg radości serca jego.

ROZDZIAŁ VI.

1. Jest zło, którym widział pod słońcem, a przemożnym ono dla człowieka.

2. Niejednego obdarza Bóg bogactwem i włością i sławą, tak że nie zbywa duszy jego na niczem z wszystkiego czego by zapragnął; ale nie użył mu Bóg tej mocy, żeby z tego używał, lecz używa tego obcy — jest to marność i bieda ciężka.

3. Choćby taki stu synów spłodził, i wiele lat przeżył, ale przy największej liczbie lat jednak dusza jego dobrem się nie nasyca, a nawet przyzwoity grób używany mu nie został — tedy powiadam: szczęśliwszem od niego poroniątko.

4. To wprawdzie w marności przyszło i do ciemności odchodzi a ciemnością pokryte imię jego;

5. Słońca też nie widziało ani poznało: a jednak lepiej mu niż onemu.

6. A choćby tysiąc lat dwukrotnie przeżył, a dobrego nie użył — alboż nie idzie wszystko do jednego miejsca?

7. Cała praca człowieka podejmowana dla ust jego; a jednak nie może żądza się nasycić.

8. Bo jakąż wyższość ma mądry nad głupcem? Tę, którą ma ubogi, umięjący sobie poczynać wobec życia.

6. Choćby podwójnie tak długo żył jak pierwszy patriarcha rodu ludzkiego, a dobrego nie zaznał, choćby dlań w podobnych warunkach długi wiek ten znaczył, gdy przecież w końcu do państwa cieni zstąpić musi, por. 3, 20. Zd. niekt. znaczy „tysiąc lat dwukrotnie“, tysiąc pomnożone przez tysiąc czyli milion lat.

7. Każda praca służy zmysłowi samozachowawczemu, oto cel do którego wszystkie usiłowania zmierzają, a jednak nie może żądza, wciąż nowych środków utrzymania szukająca być zaspokojoną.

8. Ten zmysł samozachowawczy ożywia wszystkich zarówno, i jest tak silny u mędrca jak u głupca — żadna w tej mierze różnica między nimi nie zachodzi. Różni się tylko wtem, że mądry umie ślepy instynkt swój hamować, na wodzy trzymać, tak jak ograniczający się ubogi, odmawiający sobie najpierwszych potrzeb, aby pozory ocalić i jakieś przyzwoite stanowisko między ludźmi zachować.

19 וְזֶה מִפְּתַת אֱלֹהִים הוּא: כִּי לֹא הִרְבָּה יוֹבֵר אֶת־יָמָיו תַּנְיִן
כִּי הָאֱלֹהִים מַעֲנֶה בְּשִׂמְחַת לִבּוֹ:

.)

1 יֵשׁ רָעָה אֲשֶׁר רָאִיתִי תַּחַת הַשָּׁמֶשׁ וְרָבָה הִיא עַל־הָאָדָם:
2 אִישׁ אֲשֶׁר יִתְּרֶלּוּ הָאֲדָרִים עִשׂוֹ וְנִכְסָיִם וְכָבוֹד וְאִיגוּר
3 חָסֵר לְנַפְשׁוֹ | מִכָּל אֲשֶׁר־יִתְּאֹהֵ וְלֹא־יִשְׁלִימֵנו הָאֱלֹהִים
4 לְאָכַל מִמֶּנּוּ כִּי אִישׁ נִבְרִי יֹאכְלֵנו זֶה הַכֹּל וְחֻלֵי רַע הוּא:
5 אִם־יִוֹלֵד אִישׁ מֵאָה וְשָׁנַיִם רַבּוֹת יִתְּנָה וְרַבּוֹ שְׂיִהְיוּ
6 יָמָיו־שָׁנָיו וְנִפְשׁוֹ לֹא־תִשְׁבַּע מִן־הַטּוֹבָה וְנִסְ־קִבּוּרָה לֹא־
7 הִיְתָה לּוֹ אֲמָרְתִּי טוֹב מִמֶּנּוּ הַנֶּפֶל: כִּי־בִהְרֵגָה בָּא וּבִחְשָׁד
8 יִגָּד וּבִחְשָׁד שָׁמוֹ יִכְסֶה: גַּם־שָׁמֶשׁ קֹאֲדָרָה וְלֹא יָדַע
9 גִּנְתָּ לְזֶה מוֹדָה: וְאֵלּוּ הֵינָה אֵלֶּה שָׁנַיִם בְּעַמּוּסִים וְטוֹבָה
10 לֹא־רָאִה הַרְאֵה־מִקּוֹם אֲחֵר־דָּבָר הַזֶּה: כִּי־עָמַל הָאָדָם
11 לְפִיָּהוּ וְנִסְ־תִנְפֹּשׁ לֹא תִמְלֵא: כִּי מִדֵּי־יִתֵּר לְחָבֶם מִן־

19. Taki nie medytuje wiele nad krótkością życia, bo Bóg odpowiada. *hiš.* w znaczeniu *kaš*, na radość jego serca, to jest użył mu jej, okazuje, że znał i uje upodobanie w tej radości.

Rozdział 6. 1. Raba wielką ona, przemożna, t. j. ciężka ciężko na człowieka.

2. Duszy, osobie jego. Obey, w przeciwstawieniu do naturalnego dziedzica *re* *chli* por. 5, 12.

3. Jeżeli przytem tak nieużytem, takim sknerą się okazał, że nawet przyzwoity grób odmówionym mu został, jeżeli i to choć pozorne już szczęście go mijają, tedy i t. d. *ma* dop. *bnim* i *bnim* Poroniątko, por. 1j. 3, 16.

4. W marności przyszło, ponieważ przyjście na świat do bytu nie prowadziło. Nikt poroniątko tego nie widzi i tak ginie w ciemności nieznanie i bezimienne.

5. *šm* *la* *ra* zwykle wyrażenie dla określenia życia, por. 7, 11; 11, 7. Spokojniejszem, szczęśliwszem jest ponieważ zawodów i utrapień doczesnych nie zaznało *re* por. 4, 6; 9, 17. Przyp. 29, 9. w mowie Mi-szny *re* *lo*.

9. Lepszem to, co oczy widzą, aniżeli to, za czem żądzą się unosi; ale i to marność i pogoń za wiatrem.

10. To, co się dzieje, temu dawno już imię nadane; przeznaczono też czem człowiek być ma, a nie może on się prawować z tem, co mocniejsze od niego.

11. A choć wiele jest słów, które marność mnożą — jakąż ztąd korzyść człowiekowi?

12. Komuż bowiem wiadomo co dobrem dla człowieka w życiu, w nielicznych dniach znikomego jego żywota, które niby cień spędza? Bo któż powiadomi człowieka co będzie po nim pod słońcem?

ROZDZIAŁ VII.

1. Lepsze imię dobre, niż olejki cenny, a dzień śmierci, niż dzień narodzenia.

2. Lepiej pójść do domu żałoby, aniżeli pójść do domu uczty, bo tam koniec wszystkich ludzi, a żywy bierze to do serca.

3. Lepsza zgryzota niż śmiech, bo przy posępnej obliczu dobrze sercu.

4. Serce mądrych w domu żałoby, a serce głupich w domu wesela.

5. Lepiej słuchać przygany mędrca, niż się przysłuchiwać śpiewowi głupców.

część rozdziału obejmuje szereg uwag o tem co dla człowieka טוב lepsze. Otóż najlepsze i najpiękniejsze dobro za którym każdy dążyć powinien stanowi imię dobre, por. Przyp. 22, 1. Ij. 30, 8. Gdy ono człowiekowi towarzyszy może on spokojnie ziemię pożegnać, bo jest wtedy dzień, który wszelkim trudem i troskom kładzie lepszy niż dzień, który je rozpoczyna שכן przyjemnego zapachu olejek dla uszłachetnienia wesołych uczt używany, 9, 8.

2. Dobre imię zjednywa sobie ten, który wciąż o powadze życia pamięta. Lepiej przeto pójść do domu żałoby, aby osierocionym współczucie swe wyrazić i smutek ich dzielić, niż do domu wesołych i pustych biesiad.

3. Smutek, ból uzaenia i uszlachetnia serce, wśród szumnych zabaw zatracca człowiek wyższe porywy swoje.

4. Wskutek tego przedstawia dom żałoby, w którym myśl się skupia i do rozpamiętywania nad ostatecznym celem życia skłania, więcej uroku dla mędrca.

5. Głos surowy, który przygania, ostrzega, ku dobremu zachęca jest

9 הכסיל מה־לעני יודע להלך נגד החיים: טוב מראה
 10 עינים מה־לד־נפש גם־זה הבד ורעות הוות: מה־שֶׁהָיָה
 כָּבֵד נִקְרָא שָׁמוֹ וְנוֹדָע אֲשֶׁר־הוּא אָדָם וְלֹא יִבָּל לְדוֹן
 11 עִם שְׂהֵמִקִּיף מִמֶּנּוּ: כִּי יִשְׁדָּבְרִים הַרְבֵּה מִרְבִּים הַבָּל
 12 מִה־יִּתֵּר לְאָדָם: כִּי מִי־יֹדַע מִה־טוֹב לְאָדָם בְּחַיִּים
 מִסֶּפֶר וּמִי־יִחַי הַבָּל וַיַּעֲשֶׂם בְּצַל אֲשֶׁר מִי־יִנָּד לְאָדָם
 מִה־יִּדְוָה אֶת־רֵי פִתַּת הַשָּׁמַיִם:

ו.

1 טוב שם משמון טוב ויום המות מיום הולדו: טוב
 2 ללכת אל־בית־אבל מלכת אל־בית משתה באשר הוא
 3 סוף כל־האדם וחתו יתן אל־לבו: טוב פעם משחוק
 4 כִּי־בָרַע פְּנִים יִטֵּב לֵב: לֵב חֲכָמִים בְּבֵית אָבֵל וְלֵב
 5 כְּסִילִים בְּבֵית שִׂמְחָה: טוֹב לְשִׁמְעַ גְּעִרַת חֲכָם מֵאִישׁ

v. 10. v. 10. חצי הספר כפסוקים ibid יתיר ה' 1. v. 10. מ' רבתו

9. To co przed oczyma stoi, co w rzeczywistości posiadamy, jest lepszym niż to za czem się uganiamy. Ustawiczny niepokój duszy szukającej i łaknącej należy również do marności życia.

10. Każdej rzeczy na świecie nadano z góry imię czyli warunki w jakich się ma zjawić z góry też wiadomo czyli wyznaczono jaki los człowieka czeka, a przeciw tej kierującej bytem i przeznaczeniem wyższej potędze nie może nikt nic zdziałać — חקיף silny, wyraz chald. częsty w talmudzie.

11. Prawowanie się z tą nieznaną mocą jest bezcelowe a mnoży tylko i tak dość znaczną liczbę marności. Człowiekowi pozostaje jedynie uległość i cicha rezygnacja, por. maksymę talmudyczną חיי שמים חיי מיראת שמים Ber. 33. wedle której śmiertelnemu wyłącznie pod względem moralnym swobodny wybór zostawiony.

12. Istota doczesna ogarnia wzrokiem tylko krótką i przelotną chwilę terażniejszą, a któż jej powie co w danych okolicznościach dla niej dobrem jest i prawdziwie pożytecznym? Nikomu nie wiadomo co przyszłość w łonie swem ukrywa, co będzie z domem i rodziną po nim, z całym plonem pracy i usiłowań jego — עשה ימי חיים — frazowanie jak χρῶνον ποιεῖν, dies facere. Del.

Rozdział 7, 1. Z wierszem tym rozpoczyna się trzeci z czterech działów כררים na które wedle masory księga Kohelet się rozpada. Pierwsza

6. Bo jako trzeszczenie cierni pod saganem tak śmiech głupca: i to marność.

7. ... Bo zdzierstwo ogłupia mądrego, a psuje serce przekupstwo.

8. Lepszy koniec rzeczy, niż jej początek; lepszy cierpliwy, niż wyniosły.

9. Nie porywaj się w duchu swoim do gniewu, bo gniew spoczywa w łonie głupców.

10. Nie powiadaj: Co się to stało, że dni dawniejsze były lepsze niż obecne? gdyż nie z mądrości pytasz się o to.

11. Równie dobrą mądrość jak dziedzictwo, a zaletą ona dla tych, którzy słońce widzą.

12. Bo cienia użyczą mądrość, cienia pieniędzy, ale zaletą poznania jest: mądrość zachowuje życie temu, który ją posiada.

13. Przypatruj się dziełu Boskiemu; bo któż zdoła sprostać co on skrzywił.

14. W dzień szczęśliwy zażywaj szczęścia, a w dzień niedoli uważaj, że i ten stworzył Bóg w przeciwstawieniu do drugiego, a to, aby nie badał człowiek nic, co po nim będzie.

10. Pewnego rodzaju gniewem jest również niezadowolnienie z teraźniejszości. Każdy czas, każda epoka ma swoje dodatnie i ujemne strony a kto tego nie widzi i nie uznaje, nie wystawia zbyt korzystnego świadectwa mądrości swojej.

11. *עַי* nie „wraz“ lecz „jak“, por. *עַם הַכְּסִיל* 2, 16. idzie tu bowiem o wykazanie wyższej wartości rozumu. Widzieć słońce, tyle co urodzić się.

12. Cienia czyli opieki, obrony, użyczą zarówno mądrość jak pieniądze, wszakże jest pierwsza wyższą, o ile przed niszczącymi zdrowie i życie namiętnościami ochrania.

13. Bez próżnych i jałowych utyskiwań przypatruj się dziełu Boskiemu, spoglądaj spokojnie i z rezygnacją na to co uczynił, bo żadne zżymanie się, żadne narzekania i skargi nie zmieniają Jego rządzeń, jakkolwiek nam niesprawiedliwymi i krzywymi wydawać się mogą.

14. Bóg zsyła dobro i zło, a jest człowiek zawsze od woli Jego zależny, powinien dlatego z wdzięcznością z dni jasnych korzystać, a w niefortunnych nie szemrać, pamiętając że i te od Niego pochodzą. Zsyła zaś Bóg jedne i drugie w tym celu, *שְׁלַח יָמָא* aby nie usiłował nikt wynaleść, t. j. aby nie badał co dalej będzie, a kontentował się poznaniem tego co jest — zdaniem innych, aby wszystkiego w życiu doświadczył i w ten sposób po ścierci od dalszych prób był wolny.

6 *שִׁמְעַ עֵיר פְּסִילִים* : *כִּי בְקוֹל הַסִּירִים תַּחַת הַסִּיר בֵּן*
 7 *שִׁחַק הַכְּסִיל וְגַם־זֶה הַבָּל* : *כִּי תַעֲשֶׂק יְהוֹלֵל הַכֶּבֶד*
 8 *וַיֵּאבֵד אֶת־לֵב מִתְּנֶה* : *טוֹב אַחֲרֵית דְּבַר מִרְאִשִּׁיתוֹ טוֹב*
 9 *אַחֲרֵי־רוּחַ מִנְּבִיחַ רוּחַ* : *אֶל־תִּבְהַל בְּרוּחְךָ לִכְעוֹס בִּי*
 10 *כְּעַם בְּתִיב פְּסִילִים יָנוּחַ* : *אֶל־תֹּאמַר מַה הָיָה שְׁתֵּימִים*
 11 *הַרְאִשִּׁים הָיוּ טוֹבִים מֵאַלְהָה בִּי לֹא מִחֲבָמָה שְׁאַלְתָּ עַל־*
 12 *וָה* : *טוֹבָה חֲבָמָה עִם־נַחֲלָה וַיִּתֵּר לְרֹאֵי הַשָּׁמַשׁ* : *כִּי*
 13 *בָּאֵל חֲבָמָה בָּאֵל הַכֶּסֶף וַיִּתְרוֹן לְעַת הַחֲבָמָה תִּתְּנֶיהָ*
 14 *בְּעֵלְיָהּ* : *רֹאֵה אֶת־מַעֲשֵׂה הָאֱלֹהִים בִּי מִי יוֹבֵל לְתִפְּוֹן*
 15 *אֵת אֲשֶׁר עָוְתוֹ* : *בְּיוֹם טוֹבָה הָיָה כְּטוֹב וּבְיוֹם רָעָה רֹאֵה*
 16 *גַּם אֶת־זֶה לְעַמְתִּיזָה עֲשֵׂה הָאֱלֹהִים עַל־דְּבַרְתָּ שְׁלֹא*

pożyteczniejszy niż zabawne, dźwięczne ale błahe piosnki przez rozszałych wartogłowów śpiewane.

6. Ciernie rozpalone wybuchają odrazu silnym płomieniem a rozpryskujące się iskry trzeszczą wesóło ale gasną też szybko, por. *דַּעְבוּ קוֹיִם כַּאֲשֶׁר פְּס. 118, 12* ogień taki pozostawia mięso w kotle surowem — inaczey drwa pospolite, płomienie ich uskuteczniają bez trzasku i szumu zadanie swoje. Del. *הַבַּל* odnosi się do śmiechu głupców.

7. Z powodu uderzającego braku łączności z wierszem poprzednim, umieszcza tu Delitzsch wiersz pośredni np. *בְּצִרְקָה טוֹב מַעַט בְּצִרְקָה* Przyp. 16, 8. prawdop. opuszczony. Omawiając obowiązek sędziego i wogóle przełożonego, który losem podwładnych rozporządza, aby żadnym darem się nie powodował, uzasadnia to Kohelet zepsuciem i znikczemnieniem jakie chciwość za sobą pociąga, por. Ex. 23, 8. Deut. 16, 19. *מִתְּנֶה* dar, tu kuban, por. Przyp. 15, 27, *לֵב* serce, jako siedlisko rozsądku, podobna myśl Deut. 16, 19.

8. W następnych wierszach zaleca Koh. cierpliwość i uległość wobec rządzeń Bożych, których nikt cofnąć i zmienić nie może. W tym celu stwierdza przedewszystkiem, że dopierko koniec rzeczy początek jej wyjaśnia, i że należy dlatego zawsze spokojnie na koniec ten czekać, do czego właśnie niezdolny człowiek wyniosły, który pragnąc rezultat przyspieszyć, porywco, lekkomyślnie i często ku własnej szkodzie działa.

9. Dalszy ciąg powyższej sentencji: W przeciwnościach, gdy nie wszystko po naszej myśli idzie, nie należy spokoju i równowagi ducha tracić, oburzać się i do gniewu porywać, bo niecierpliwość taka cechuje tylko głupców.

15. Wszystkom widział za dni znikomości mojej: niejeden sprawiedliwy ginie w sprawiedliwości swojej, a niejeden niegodziwiec żyje długo w niecnosci swojej.

16. Nie bądź zbyt pobożnym, a nie mędrkuj zanadto: czemu byś się miał zmarnować?

17. Nie bądź zbyt niezbożnym, ani zbyt głupim; czemu masz umrzeć przed czasem swoim?

18. Dobrze jest, abyś się tego trzymał, a i od drugiego nie puszczał ręki twojej; bo kto Boga się obawia, unika tego wszystkiego.

19. Mądrość daje mądrymu więcej obrony, aniżeli dziesięciu mocarzy, którzy są w mieście.

20. Zaiste, niema człowieka sprawiedliwego na ziemi, któryby wciąż czynił dobrze, a nie zgrzeszył.

21. Nie na wszystkie też słowa, które ludzie powtarzają zwracaj uwagę swoją, abyś nie słyszał, gdy ci sługa twój zlorzeczy.

22. Bo niejednokrotnie się zdarzało — wiadomo to. sereu twojemu — żeś i ty innym zlorzeczył.

23. Wszystko to doświadczyłem mądrością; powiedziałem sobie: chcę mądrość osiągnąć, ale pozostała daleką odemnie.

24. Dalekiem jest, co dalekiem było, i głębokiem, tak, głębokiem: któż to zbada?

25. Zwróciłem się sercem mojem, by poznać i zbadać poszukać mądrości i obrachunku wszystkiego; ale tylko aby poznać, że niegodziwość głupota, a głupota szaleń.

21. Z tego też względu należy zawsze pobłażliwością się kierować i wedle krążących pogłosek o bliźnim nie sądzić, na obmowy bowiem i oszczerstwa jest każdy wystawiony.

22. Nie jest też niczyje sumienie od podobnych przekroczeń zupełnie wolne.

23. Doświadczył mądrością, którą sobie za ideał swych dążeń, za kamień probierczy wszystkiego co dobre i zacne postawił, jakkolwiek jej nigdy w całej pełni nie posiadał.

24. To, co w zjawiskach natury i życia dalekiem czyli niedościgłym i nieuchwytnym było pozostało dalekiem, a nikt tego nie przeniknie i nie zbada. Inni: dalekiem jest מה שריוה to co jest, mianowicie sama istota rzeczy pozostała przed wzrokiem jego ukryta.

25. ולבי zam. בלבי jak niektóre rękopisy wykazują לתור por. 1, 13.

15 יִמְצָא הָאָדָם אַחֲרָיו מְאוּמָה : אֶת־הַכֹּל רָאִיתִי בַיּוֹם
הַבִּלְיָ יֵשׁ צְדִיק אֲבָךְ בְּצַדִּיקוֹ וְיֵשׁ רָשָׁע מֵאֲרִיךְ בְּהַרְעֵתוֹ :
16 אֶל־תִּהְיֶה צְדִיק הַרְבֵּה וְאֶל־תִּתְחַכֵּם יוֹתֵר לְמַה תִּשׁוּמָם :
17 אֶל־תִּרְשַׁע הַרְבֵּה וְאֶל־תִּהְיֶה סָגֵל לְמַה תִּמּוֹת בְּלֹא עֵתָהּ :
18 מִיֵּשׁ אֲשֶׁר תִּאָחֲזוּ בָהּ וְנִם־מִנֶּה אֶל־תִּפְנֹחַ אֶת־יָדָהּ כִּי־יָרָא
19 אֱלֹהִים יֵצֵא אֶת־בְּלָם : הַחֲכָמָה תִּעַו לְחֲכָם מֵעֲשָׂרָה
20 שְׁלִיטִים אֲשֶׁר הָיוּ בְּעִיר : כִּי אָדָם אִין צְדִיק בְּאֶרֶץ אֲשֶׁר
21 יַעֲשֶׂה־טוֹב וְלֹא יִחָטָא : גַּם לְכֹל־הַדְּבָרִים אֲשֶׁר יִדְבְּרוּ
22 אֶד־תִּתֵּן לִבְךָ אֲשֶׁר לֹא־תִשְׁמַע אֶת־עֲבָדָהּ מִקֶּלֶלָּהּ : כִּי
גַּם־פְּעָמִים רַבּוֹת יִדַּע לִבְךָ אֲשֶׁר גַּם־אֵת קִלְלַת אַחֲרִים :
23 כִּלְזָה נִפְתִּי בַחֲכָמָה אֲמַרְתִּי אַחֲפָמָה וְהִיא רַחֲוֹקָה
24 מִמֶּנִּי : רַחֲוֹק מֵהִשְׁתַּהַר וְעִמְקוֹ־עִמְקוֹ מִי יִמְצָאנוּ : סְבוּתִי

22. v. אמה קרי

15. Wczesny zgon nie świadczy o niegodziwości i przeciwnie nie jest życie długie dowodem pobożności — imio dop. מאריך.

16. Przestroga przeciw ascetyzmowi i zbytnej gorliwości religijnej przerażającej się w fanatyzm, a niemniej przeciw zbytnej wolnomyślności, do rozpasania obyczajów wiodącej samego siebie niszczyły tyle co השומם *hif.* od שם por. תכונ Num. 21, 27.

17. Głupota i grzech tworzą synonimy jak pobożność i mądrość. Zagorzalność mieni każdą niewinną przyjemność grzechem, Kohelet ostrzega, aby się rozumny ciasnym tym poglądem nie kierował, ale również aby od szerokiego toru istotnego występkę pilnie się oddalał. Przed czasem, por. תמורת רשע רעה Ps. 54, 22. Przyp. 10, 21, 27.

18. Dwóch tych ostateczności należy się wystrzegać, a do tego prowadzi prawdziwa nie pozorna bojaźń Boża, która ani życia ponurego, wszelkiego powabu pozbawionego ani rozwiązłego i hulaszczego nie zaleca.

19. Mądrość, która człowiekowi jedynie zbawienną drogą postępowania zakresła i przed grożącymi mu niebezpieczeństwami broni, daje mu większą siłę, otacza go większą opieką, niż połączona potęgą dziesięciu mocarzy czyli decemwiratu oblężonemu miastu dostarczą. Perles emenduje מעֲזָר השליטים wyposaża go większą obroną niż bogactwo zebranych w mieście mocarzy, por. w. 12.

20. Zbawienny wpływ mądrości nie jest dla nikogo zbytteczny, ponieważ nikt od winy i smutnych jej następstw uchronić się nie wstanie

26. Znalazłem też bardziej gorzką niż śmierć kobietę; bo podobna ona do potrzasku, a serce jej do sieci, ręce jej do kajdan. Kogo Bóg sobie upodobał ocala się od niej, ale grzesznik pojmany bywa przez nią.

27. Oto com znalazł, rzecze Kohelet, jedno z drugim łącząc, aby do obrachunku dojść.

28. Czegom wciąż szukał, ale nie znalazł jest to? Człowieka jednego z pośród tysiąca znalazłem, ale kobiety między tymi wszystkimi nie znalazłem.

29. Do tego jedynie, zważ, doszedłem że Bóg stworzył człowieka prostym, oni wszakże szukają obliczeń przeróżnych.

ROZDZIAŁ VIII.

1. Któż jak mędrzec? A któż pojmuje znaczenie rzeczy? Mądrość człowieka rozjaśnia oblicze jego, a surowość jego twarzy się łagodzi.

2. Ja powiadam: Rozkazu królewskiego przestrzegaj, jnż ze względu na przysięgę wobec Boga.

3. Nie kwap się odstąpić od niego; nie wdawaj się w sprawy zgubne. Bo wszystko czego chce czyni.

4. Ponieważ słowo królewskie wszechwładne, a któż mu powie: Co czynisz?

uległość i posłuszeństwo. Któż jak mędrzec, któż mu równy — *אָרָם* aram, zam. wykład, treść, znaczenie — któż może tak trafnie jak on położyć rzeczy ocenić. Rozjaśnia ona oblicze, daje jasny, pewny pogląd na każdą sprawę, por. 2, 14. Ps. 19, 9; 119, 130. *עַן פָּנָיו* por. Deut. 28, 50, Dan. 8, 23. surowy, hardy wyraz twarzy zmienia się na spokojniejszy, łagodniejszy.

2. *אָנִי* dop. *אָמַרְתִּי* albo *אָמַר* niekt. emendują *בְּנֵי* synu mój. Ze względu por. *עַל דְּבַר* Ps. 45, 5; 79, 9. Przysięga homagialna pod wezwaniem Boga składana. Taką przysięgę złożył już Cydkiusz Nabukadnecarowi i takiej zażądał też Darjusz i Ptolomeusz Lagi od żydów, por. Jos. Ant. 12, 1; 11, 8. 3.

3. Połączenie dwóch czasowników w jedno pojęcie *תִּלְךָ* jak *תְּבַחְלָה* zach. 8, 15 *אִוְכַף אֶרְחֹם* Hoz. 1, 6. Inni przeciw akcentowi: nie drzyj przed obliczem jego, t. j. nie miej powodu drzeć, łącząc słowo *תִּלְךָ* z dalszym ciągiem, usuń się i t. d. *עֹמֵר* nie trwać, lecz wdawać się, por. *עֹמֵר בְּרֹדֶף* Ps. 1, 1. nie powstał na drodze, w znaczeniu nie wstąpił na nią, tak samo *עֹמֵר בְּבְרִית* wstąpić w przymierze, 2 Król. 23, 3. i t. d. *רֵעַ* sprawa zła, tu o sprzyśnięciach i spiskach.

4. Bliższe uzasadnienie wyrażonego w wierszu poprzednim zdania

אֲנִי וְלִבִּי לָדַעַת וְלִתּוֹר וּבִקְשׁ הַכְּמָה וְחֻשְׁבוֹן וְלָדַעַת
 26 תֵּשַׁע כְּסֶל וְחֻשְׁבוֹנוֹת הַיּוֹלָלוֹת: וּמוֹצֵא אֲנִי מִדַּר מִמּוֹת
 אֶת־הָאִשָּׁה אֲשֶׁר־הִיא מִצּוֹדִים וְחֻרְמִים לְפָנֶיהָ אֲסוּרִים
 יְדִיָּה טוֹב לִפְנֵי הָאֱלֹהִים יִמְלֹט מִמֶּנּוּ וְחֻשָׁא יִלְכַּד בָּהּ:
 27 רָאָה וְהָ מִצְאָתִי אֲמַרְהָ קִדְלָת אַחַת לְאַחַת לְמִצְאָ
 28 חֻשְׁבוֹן: אֲשֶׁר עוֹד־בִּקְשָׁה גִפְשִׁי וְלֹא מִצְאָתִי אָדָם אַחַד
 29 מֵאַדְרָה מִצְאָתִי וְאִשָּׁה בְּכָל־אֲרָצָה לֹא מִצְאָתִי: לְכֹד רָאָה־
 וְהָ מִצְאָתִי אֲשֶׁר עָשָׂה הָאֱלֹהִים אֶת־הָאָדָם יָשָׁר וְחֻשָׁה
 בִּקְשׁוֹת חֻשְׁבוֹנוֹת רַבִּים:

ח.

1 מִי כִּהְחֻכְכֶם וּמִי יוֹדֵעַ פֶּשֶׁר דְּבַר הַכְּמָת אָדָם הָאֵדִיר פְּנֵיו
 2 וְעַן פְּנֵיו יִשְׁנֹא: אֲנִי פִי־מִלֶּךְ שָׁמַר וְעַל דְּבַרְתָּ שְׁבוּעַת
 3 אֱלֹהִים: אַל־תְּהַבֵּל מִפְּנֵיו תִּלְךָ אַל־תַּעֲמֹד בְּדַבַּר רַע
 4 כִּי כָל־אֲשֶׁר יַחֲפֹץ יַעֲשֶׂה: כֹּאֲשֶׁר דְּבַר־מֶלֶךְ שֶׁלְמוֹן וּמִי

v. 1. א' במקום ה'

późniejszy wyraz oznaczający obrachunek, wynik rozmyślań. Kohelet wraca do rezultatu praktycznych swych doświadczeń. Rezultat ten poucza, że wszystko co niegodziwe, co woli Bożej się sprzeciwia jest głupotą, a głupota w pustej i częściej rozwiązłości się objawiająca, szaleem.

26. W tych poszukiwaniach okazało się również, że najfatalniejsze i najbardziej zgubne następstwa prowadzą stosunki z kobietą, por. Przep. 5, 4. 22, 23; 7, 22; 22, 14. *אֲסוּרִים* od *אָסַר* Sęd. 15, 14.

27. Takiej kobiety jakiej z całej duszy t. j. starannie i wciąż *עוֹד* szukał nie mógł między tysiącem znaleźć, jakkolwiek zdarzało się to między tysiącem mężczyzn.

28. Zepsucie to nie jest skutkiem warunków naturalnych, wad i niedostatków wrodzonych, lecz następstwem sztucznie wytworzonej przewrotności, która z tem co proste, prawe i dobre pogodzić się nie może, a natomiast wciąż najrozmaitsze, krzywe i fałszywe rachuby i kombinacje wynajduje, zmierzające do tego, aby szczęście ludzkie podkopać.

Rozdział 8. Kohelet przechodzi do prawideł mądrości w sprawach politycznych, że się mianowicie wszelkich knań i spisków najpilniej wystrzegać należy. We wszystkich warunkach wskazana jest cierpliwość,

5. Kto rozkazu przestrzega nie dozna nic złego, a czas i sąd zna serce mędrca.

6. Bo dla każdej rzeczy jest czas i sąd, bo niecnosć człowieka ciąży na nim.

7. Nie wie on wszak co będzie, a jak się stanie, któżby mu to powiedział?

8. Żaden człowiek nie włada wiatrem, aby mógł wiatr powstrzymać, a nikt nie ma władzy nad dniem śmierci, nie ma też uwolnienia na wojnie; a nie ocala niegodziwość tego, który ją spełnił.

9. Tom wszystko widział zwracając uwagę moją na wszelkie sprawy, które się dzieją pod słońcem, w czasie gdy jeden człowiek nad drugim panuje ku nieszczęściu jego.

10. I następnie widziałem niegodziwych, których pochowano i którzy w pokoju odeszli; ale z miejsca świętego musieli wyjść i w tem samym mieście w zapomnienie pójść ci, którzy sprawiedliwie postępowali. I to marność.

11. Ponieważ wyrok na postępkę niecne nie rychło wykonany zostaje, przeto wzbiera w nich odwaga synów ludzkich, aby niecnosć spełniali.

12. Dla tego, że grzesznik stokrotnie niecnosć się dopuszcza a przytem się starzeje, jakkolwiek wiem, że dobrze będzie bogobojnym, którzy się obawiają oblicza Jego.

13. Ale nie dobrze się powiedzie niegodziwemu, a jako cień niedługo przetrwają dni jego, przeto że się Boga nie obawia.

musieli aby po obczyźnie się tułać, tak że pamięć o nich wkrótce przebrzmiała i w tem samym mieście w którym się urodzili zaginęła — עשה כן 2 Król. 7, 9. sprawiedliwie postępować — wszystko to świadczy o marności ludzkich stosunków.

11. Skutkiem powolnego biegu sprawiedliwości Bożej hardziej i rozuchwała się serce złoczyńców, tak że wciąż na nowo niegodziwe czyny swe spełniają. פתגם wyraz staroperski por. uwagi wstępne לב מלא serce przepełnione jakąś dążnością por. אשר מלאו לבו Est. 7, 5.

12. Miarę nie „poblaża mu“, lecz żyje długo, por. w. 13. dop. במים, Bogobojni, którzy się obawiają, t. j. którzy rzeczywiście a nie pozornie tylko nimi są — כמה ממה עממים por. כמה Ij. 40, 5. zam. כמה.

13. Jakkolwiek z drugiej strony nie ulega wątpliwości, że w końcu sprawiedliwość Boża niechybnie się objawi.

5 ויאמר לו מה תעשה: שומר מצוה לא ידע דבר רע ועת
6 ומשפט ידע לב חכם: כי לכל חפץ יש עת ומשפט
7 כי ידעת האדם רבה עליו: כי איננו ידע מה שיהיה בי
8 כאשר יהיה מי יגיד לו: אין אדם שליט ברית לקבוא
9 את ההרים ואין שלטון בנים המות ואין משלחת
10 במלחמה ולא ימלט רשע את בעליו: את כל זה ראיתי
11 ונתון את לבי לכל מעשה אשר נעשה תחת השמש עת
12 אשר שלט האדם באדם רע לו: ובגן ראיתי רשעים
קברים וזבאו וממקום קדוש יהלכו וישתכחו בעיר אשר
11 כן עשו גם זה הקבל: אשר איך נעשה פתגם מעשה
הרעה מהרה עלי כל מלא לב בני האדם בהם לעשות
12 רע: אשר הוא עשה רע מאת ומאריך לו בי גם יודע
אני אשר יהיה טוב ליראי האלהים אשר יראו מלפניו:
13 וטוב לא יהיה לרשע ולא יאריך ימים כאל אשר איננו

עלמון adj. wszechwładne, to samo o władzy Bożej, Ij. 9, 12. Jez. 45, 9. Dan. 4, 32.

5. Nie jest to przykazanie Boże lecz rozkaz królewski. I w najcięższych warunkach umie mędrzec na zmianę usposobień albo nadejście lepszych czasów czekać.

6. Każde bezprawie ciąży na człowieku i karze się samo, por. 3, 17.

7. Ponieważ ciemniejszy nie wiadomo kiedy i w jaki sposób wyrok Boży go dosięgnie, nie może mu też nic przeciwstawić.

8. Jak nie może nikt wiatru w biegu tamować, dnia śmierci przewidzieć i odwlec albo w czasie wojennym od służby się uwolnić, tak nie może nikt przed skutkami niegodziwości swojej się uchronić i bezkarnie ujsć — משלחת urlop, dyspensa.

9. To wszystko co począwszy od wiersza 1. w tej materii powiedziano widział własnymi oczyma ונתון inf. abs. por. 4, 2. לו odnosi się do במה.

10. Niegodny z moralnym porządkiem los, który sprawiedliwych i niegodziwych spotyka a który szczególnie w zaznaczonych poprzednio stosunkach w rażąco sposób się objawia — כן w mowie późniejszej tyle co ואז wtedy, następnie — może również znaczyć w ten sposób, w takich warunkach — ובאו zeszedli t. j. skończyli żywot swój w pokoju, por. Jez. 57, 2. Miejsce święte oznacza najprzód miejsce, na którym świątynia się wznosiła i następnie całą ziemię palestyńską, którą sprawiedliwi opuścili

14. Jest też marność, która się spełnia na ziemi, że bywają sprawiedliwi, którym się dzieje wedle postępowania niegodziwych, a bywają niegodziwi, którym się dzieje wedle postępowania sprawiedliwych. Rzekłem tedy: i to marność.

15. I tak wysławiałem radość; bo niema nic lepszego dla człowieka pod słońcem a jedno, aby jadł i pił i się weselił; a to niechaj towarzyszy mu przy jego pracy póki dni życia jego, których mu użyczył Bóg pod słońcem.

16. Gdy zwróciłem serce moje, abym poznał mądrość, i rozejrzał się w sprawach, które się dzieją na ziemi, a dla których ani dniem ani nocą nie widzi się snu w oczach.

17. Przekonałem się w każdym dziele Bożem, że człowiek nie wstanie doścignąć tego dzieła, które się spełnia pod słońcem; bo jakkolwiek by się nie trudził człowiek, aby doszedł, nie znajdzie; a nawet mędrzec, który mniema, że je poznał, to jednak zbadać nie wstanie.

ROZDZIAŁ IX.

1. Bom wszystko to rozważył w sercu swoim, starając się, abym sobie wszystko to rozjaśnił: że sprawiedliwi i mędrcy i dzieła ich są w ręku Bożym, że ani o miłości, ani o nienawiści nie wie człowiek naprzód — jest im wszystko zakreślone.

2. Wszystko może wszystkich spotkać: Jednakowy przypadek spotyka sprawiedliwego i niegodziwego, dobrego, czystego i nieczystego, ofiarującego jak i tego, który nie ofiaruje; jakim dobry, takim i grzesznik, przysięgający i obawiający się przysięgi.

dnak znaleźć mu ją wzbrania. Jako istoty od nieznanego sobie warunków zależne, jako ślepe narzędzia w ręku Boga nie mogą ludzie własnym życiem swoim a nawet uczuciami swoimi swobodnie rozporządzać, nie mogą nigdy z góry wiedzieć czy w danym wypadku miłością czy nienawiścią kierować się będą — *ברר* inf. zam. *לבר* od *לבר*.

2. Dosł. wszystko jak wszystkim, t. j. wszelkiego rodzaju przypadłości mogą wszystkich spotkać bez różnicy i bez względu na moralną ich wartość, na ich cnoty lub występki. Czystego, tu nie w znaczeniu rytualnym lecz etycznym. Przysięgający lekkomyślnie.

14 *יֵרָא מִלִּפְנֵי אֱלֹהִים: וְיִשְׁהַבֵּל אִשׁוֹךְ גַּעֲשֵׂה עַל־הָאָרֶץ*
 אִשׁוֹךְ וַיֵּשׁ צַדִּיקִים אֲשֶׁר מִגֵּעַ אֱלֹהִים בְּמַעֲשֵׂה הַרְשָׁעִים
 וַיֵּשׁ רָשָׁעִים שְׂמִינֵעַ אֱלֹהִים בְּמַעֲשֵׂה הַצַּדִּיקִים אֲמֹרֹתַי
 15 *שְׁנֹסֶינָה הַבֵּל: וְשִׁבְחֹתַי אֲנִי אֶת־הַשְׂמֵחָה אֲשֶׁר אִין*
 מִיֹּב לְאָדָם תַּחַת הַשָּׁמֶשׁ כִּי אִם־לֹאֲכַל וְלִשְׂתוֹת וְלִשְׂמוֹחַ
 וְהוּא יִלְנֶנּוּ בַעֲמָלוֹ יָמָי כִּי־נִי אֲשֶׁר־נִתְּנָה־לִּי הָאֱלֹהִים תַּחַת
 16 *הַשָּׁמֶשׁ: כִּי־אֲשֶׁר נָתַתִּי אֶת־לִבִּי לְדַעַת חֻכְמָה וְלִרְאוֹת*
 אֶת־הַעֲנָנִים אֲשֶׁר גַּעֲשֵׂה עַל־הָאָרֶץ כִּי גַם בַּיּוֹם וּבַלַּיְלָה
 17 *שָׁנָה בְּעֵינָיו אֵינְנוּ רֹאֵה: וְרֹאִיתִי אֶת־כָּל־מַעֲשֵׂה הָאֱלֹהִים*
 כִּי לֹא יוּכַל הָאָדָם לְמַצּוֹת אֶת־הַמַּעֲשֵׂה אֲשֶׁר גַּעֲשֵׂה
 תַּחַת־הַשָּׁמֶשׁ כְּשֶׁל אֲשֶׁר גַּעֲמַל הָאָדָם לְבַקֵּשׁ וְלֹא יִמָּצֵא
 וְגַם אִם־יֵאמֶר הַחֻכָּם לְדַעַת לֹא יוּכַל לְמַצּוֹת:

ט.

1 *כִּי אֶת־כָּל־זֶה נָתַתִּי אֶל־לִבִּי וְלִבּוֹר אֶת־כָּל־זֶה אֲשֶׁר*
 הַצַּדִּיקִים וְחֻכְמָתָם וְעֲבֹדֵיהֶם בְּיַד הָאֱלֹהִים גַּם־אֶת־הַבָּה
 2 *גַּם־שִׂנְאָה אִין יוֹדֵעַ הָאָדָם כָּל־לִפְנֵיהֶם: כָּל־כִּי־אֲשֶׁר*
 לְכָל מִקְרָה אֶחָד לְצַדִּיק וְלָרָשָׁע לְמוֹב וְלַמְּהוּר וְלַמְּמַא
 וְלַזֵּבֶחַ וְכִי־אֲשֶׁר אֵינְנוּ זִבְחָה כְּמוֹב כְּחֵמָה הַנִּשְׁבָּע בְּאִשׁוֹךְ

14. Kohelet wraca do myśli w wierszu 10. wyrażonej, jakkolwiek o istnieniu moralnego porządku nie wątpi.

15. Ostateczny rezultat wszystkich rozpamiętywań i doświadczeń, por. 2, 24; 8, 12. 22; 5, 17; 9, 7.

16. Iż zdanie nawiasowo wtrącone można wziąć w formie nieosobistej.

17. Zrządzenia Boże są zagadkowe i niezbadane, daremnie też trzodzi się człowiek, aby zagadki te rozjaśnił, wszelkie bowiem usiłowania jego w tym kierunku są bezcelowe i bezpłodne — *מַצּוֹת* znaleźć, w znaczeniu intelektualnem. dojść rozumem.

Rozdział 9. 1. Kohelet uzasadnia twierdzenie swoje, że człowiek nigdy wyższych problemów życia rozwiązać nie potrafi, zupełną zależnością jego od przeznaczenia, które myślom, uczuciom i czynnościom jego pewne granice zakreśliło, a jakkolwiek mu pozwala prawdy szukać, je-

3. To zaś najgorsze ze wszystkiego co się dzieje pod słońcem, że jednakowy przypadek wszystkich spotyka; dla tego też przepełnione serce synów ludzkich niecznością, a trzyma się szal serca ich póki żyją; następnie zaś — idzie się do zmarłych.

4. A któżby chciał być połączony z nimi? Dla wszystkich żyjących jest jeszcze nadzieja; a nawet pies żywy lepszy niż lew zdechły.

5. Zaprawdę, żywym wiadomo, że umrą, zmarli zaś nie wiedzą o niczem i nie zyskują już nic, bo i pamięć ich idzie w zapomnienie.

6. Zarówno ich miłość jak ich nienawiść i zawiść już dawno znikły, a nie mają już nigdy udziału w niczem co się dzieje pod słońcem.

7. Idź tedy, pożywaj wesoło chleb twój, a pij z pogodną myślą wino twoje; bo dawno już zgodził się Bóg na te sprawy twoje.

8. Każdego czasu niechaj będą szaty twoje białe, a niechaj nie zbraknie olejku na głowie twojej.

9. Zażywaj życia z kobietą, którąś pokochał po wszystkie znikome dni żywota twojego, z tą, którą ci dał pod słońcem, po wszystkie znikome dni twoje; bo to udział twój w życiu za trud, którym się trudzisz pod słońcem.

10. Wszystko co zdolna ręka twoja uczynić siłą twą, czyni; bo ani działalności, ani obliczenia, ani wiedzy, ani mądrości niemasz w grobie, do którego idziesz.

11. I znów widziałem pod słońcem, że nie rozporządzają szybcy błęgiem, ani bohaterzy walką, ani mędracy chlebem,

8. Kolor jasny, biały był symbolem radości jak czarny smutku i żałoby. Ta ostatnia wyłączała używanie olejków aromatycznych, por. 2 Sam. 14, 2.

9. Por. Przyp. 5, 18, 19. ראה w znaczeniu używać, por. 2, 1.

10. Używanie nie powinno jednak całej woli i energii człowieka wyczerpywać, powinien on przytem działać. Wszystko co w sferze możliwości twej leży, por. Lev. 12, 8; 26, 28. czyni w miarę sił twoich, tam bowiem dokąd idziesz niema już działalności i obliczeń i planów i dążeń żadnych — tam odpoczniesz na wieki.

11. Kohelet wraca znowu do myśli o zależności ludzkiej, por. 9, 1. Wszystko w życiu zależy od wyższych, nieznanych przeznaczeń, odwa-

8 שְׁבוּנָה יִרְאֵהוּ: וְהָיָה כִּבְלֵי אֲשֶׁר־נַעֲשֶׂה תַחַת הַשָּׁמֶשׁ
כִּי־מִקְרָה אֶחָד לְכָל־יְנֹם לֵב בְּנֵי־הָאָדָם מְלֹא־דָעַ וְהוֹלֵדוֹת
4 בְּלִבָּבָם בְּחַיֵּיהֶם וְאַחֲרָיו אֲדִי־חַמְתִּים: כִּי מִי אֲשֶׁר יִבְחַר
אֵל כָּל־חַמְתִּים יֵשׁ בְּשִׂחוֹן כִּי־לִבָּב חַי הוּא טוֹב מִד
5 הָאֲרִיָּה חַמָּת: כִּי חַמְתִּים יוֹדְעִים שְׂמִימֹתוֹ וְחַמְתִּים אֵינָם
יֹדְעִים מֵאוֹמְהָ וְאִין־עוֹד לָהֶם שָׂכָר כִּי נִשְׁבַּח וְקָרָם:
6 נָם אַחֲבָתָם נָם־שִׁנְאוֹתָם נָם־קִנְאוֹתָם כִּבְר אֲבָדָה וְחֶלֶק
אִין־לָהֶם עוֹד לְעוֹלָם כִּבְלֵי אֲשֶׁר־נַעֲשֶׂה תַחַת הַשָּׁמֶשׁ:
7 לֵךְ אֲכַל בְּשִׂמְחָה לַחֲמֶה וְשִׂתֵּה בְּלֵב־טוֹב יִיגַד כִּי כִכֹּר
8 רָצָה הָאֱלֹהִים אֶת־מַעֲשֵׂיָהּ: בְּכִלְיֹת יְהוָה בְּגִידֵי לְבָנָיִם
9 וְשִׁמֹן עַל־רֵאשֵׁי אֲלֵי־הַקֹּר: רֵאָה חַיִּים עִם־אִשָּׁה אֲשֶׁר־
אֲחַבָּתָם כִּרְיֵי מִיֵּי הַבְּקָה אֲשֶׁר נִחַר־לָהּ תַחַת הַשָּׁמֶשׁ כֹּל
יָמֵי הַבְּקָה כִּי הוּא חֶקֶקֶד בְּחַיִּים וּבְעַמְלֹה אֲשֶׁר־אֶתָּה עִמָּל
10 תַחַת הַשָּׁמֶשׁ: כֹּל אֲשֶׁר תִּמְצָא יִדְוֶה לַעֲשׂוֹת בְּכֶחֶךָ עֲשֵׂה
כִּי אֵין מַעֲשֵׂה וְחֶשְׁבוֹן וְדַעַת וְחֶכְמָה בְּשֵׂאוֹל אֲשֶׁר אֶתָּה
11 הַלֵּךְ שְׂמֵה: שְׁבִיתִי וְרֵאָה תַחַת־הַשָּׁמֶשׁ כִּי לֹא לִפְקִיִם

v. 4. יחבר קרי

3. Ta równość losów, nie wykazująca żadnego związku z porządkiem moralnym świata, jest złem najgorszym, o ile najfatalniejsze, demoralizujące skutki za sobą pociąga. Kohelet powtarza o czem już 8, 11. nadmieniał, że bezkarność występków ludzi do nieczności i rozpasaniam w zaspakajaniu żądź pobudza, przewodniczy im bowiem myśl, że w końcu wszyscy bez różnicy do państwa cieni zstąpią — następnie z suff. jak Jer. 51, 46. אחריי Przyp. 28, 23.

4. kerī ktoż by chciał do umarłych być zaliczonym, nie doznawszy żadnej radości w życiu. Inni wedle ketib: bo któż wyłączonym zostaje? Rzeczywiście ma póki żyje i najniższy i najbardziej wzgardzony jeszcze więcej nadziei, niż najwyższy i najpotężniejszy, który już rachunek swój z życiem skończył.

5. Wyraz שכר użyty dla podobieństwa w wyrazem וכר.

6. Wraz z życiem gaśnie ich świadomość, znikają wszystkie, poruszające ich na ziemi pragnienia i pożądania.

7. Wynika ztąd, że należy z darów życia korzystać, tak jednak, aby się sposób w jaki z nich korzystamy z wolą Bożą zgadzał.

ani roztropni bogactwem, ani rozumni upodobaniem, lecz, że czas i przypadek spotyka wszystkich.

12. Nie zna wszak człowiek i czasu swojego: jako ryby łowione w sieci złowrogiej, i jako ptaki uwiklane w sidle — tak pojmani bywają i synowie ludzcy w czasie niedoli, gdy przypada na nich nagle.

13. I to widziałem jako mądrość pod słońcem, a ukazała mi się wielką:

14. Miasto małe, a nieliczni mężowie w niem; i nadszedł przeciw niemu król wielki i otoczył je, i zbudował przeciw niemu baszty potężne.

15. Ale napotkał w niem męża ubogiego, mędrca. a ten wybawił ono miasto mądrością swoją; nikt jednak nie wspominał na owego męża ubogiego.

16. Pomyślałem tedy: lepsza mądrość aniżeli moc, jakkolwiek mądrość ubogiego wzgardzona bywa. a słowa jego posłuchu nie znajdują.

17. Słowa mędrców spokojne wysłuchane być winny prędzej, niż krzyk przewodniczącego wśród głupców.

18. Lepszą mądrość niż ryszunki wojenne; ale jeden grzesznik niweczy dużo dobrego.

ROZDZIAŁ X.

1. Muchy jadowite czynią cuchnącym i zakisłym olejek przyrządzającego pachnidła; tak waży ciężiej niż mądrość i sława odrobina głupoty.

mądrości ale zarazem i to, że ją tłum tylko według wewnętrznych warunków ocenia w jakich osoba mędrca się znajduje.

17. Przekonał się również wtedy, że spokojne, poważnie wygłaszane słowa mędrców, powinny mieć przewagę nad szumną, wrzaskliwą ale bezsensowną mową pierwszego nawet wśród głupców — stosuje się to prawdopodobnie do starszego miasta, który w czasie oblężenia obradom przewodniczył.

18. Pokazało się w wymienionym wypadku, że jeden nikczemnik swoim postępowaniem swą zdradą zburzyć może wszystko co mądrość zbudowała.

Rozdział 10. 1. *כלי מות* jak *מרת* Ps. 7. 14 *כלי מות* Ps. 18, 15 nie martwe lecz śmiertelne muchy albo owady — subjekt w liczbie mnogiej połączony z opowiednikiem w liczbie pojedynczej przy imionach

המרוץ ולא לגבורים המלחמה וגם לא לחכמים קדם
 וגם לא לנבונים עשר וגם לא לירעים הן פירעת ופגע
 יקרה אתי בקלם: כי גם לא ידע האדם את-עתו בדינים
 שנאחזים במצודה רעה וכצפורים האחוות בפח פהם
 יוקשים בגני האדם לעת רעה פשתפול עליהם פתאום:
 גם זה ראיתי חכמה פחת השמש וגדולה היא אלי:
 עיר קטנה ואנשים בה מעט ובא-אליה מלך גדול וסבב
 אותה, ובנה עליה מצודים גדולים: ומצא בה איש מסכן
 חכם ומלטי-הוא את-העיר בחכמתו ואדם לא זכר את-
 האיש המסכן ההוא: ואמרתי אני טובה חכמה מגבורה
 וחכמת המסכן בוויה ודבריו אינם נשמעים: דברי
 חכמים בנחת ושמעים מועקת מושל בפסוקים: טובה
 חכמה מקלן קרב וחוטא אחר יאבד טובה הרבה:

י ובוכי מרת ובאיש גביע שמן רוקם יקר מחכמה מקבוד

runków nieprzewidzianych, których człowiek sam nie tworzy *inf. absol.* por. 8, 9, zastępuje jak często słowo dokonane. Szybkość biegu nie prowadzi do celu, nie zapewnia dzielność zwycięstwa, mądrość, roztropność i wiedza dostatku, uznania i znaczenia.

12. Ciosy losu uderzają nagle, niespodzianie i porywają jak sieć rybę albo sidła ptaka *part. pual. zam. מיוקשים*.

13. Nietylko cnota lecz i mądrość nie odbiera często należnej jej nagrody na ziemi, nie zapewnia mędrcom odpowiedniego stanowiska. Stwierdza to Kohelet przykładem z własnego doświadczenia. Ukazała mi się wielką t. j. widziałem ją w całej pełni jej znaczenia.

14. Potężny król, prawdop. mowa tu o królu perskim, oblegał małe, przez nieliczną załogę bronione miasto, któreby mu dłużnego oporu stać nie mogło.

15. Natrafił jednak na męża, który mądrością swoją wszystkie plany jego niweczył. Inni biorą niewłaściwie *zam. ומצא* i znalazł się w niem — król jednak go nie szukał. W chwili potrzeby ceniono jego rady, ale gdy niebezpieczeństwo minęło zapomniano o nim.

16. Przy tej sposobności zauważył Kohelet jak wielką jest wartość

2. Serce mądrego zmierza ku prawicy jego, ale serce głupiego ku stronie jego lewej.

3. Po jakiejkolwiek też drodze postępuje głupi, nie staje mu rozumu, a rozpowiada wszystkim, że głupim jest.

4. Jeżeliby gniew władcy powstał przeciw tobie, nie opuszczaj stanowiska twojego; bo uległość przytłumia grzechy wielkie.

5. Jest zło, którem widział pod słońcem jako błąd, który wyszedł od władcy.

6. Że umieszczana bywa głupota na wyżynach wielkich, gdy możni nisko zasiadają.

7. Widziałem sługi na rumakach, a panów chodzących pieszo jako sługi na ziemi.

8. Kto dół kopie może weń wpaść; a kto burzy mur, tego może żmija ukąsić.

9. Kto kamienie wylamuje może niemi się urazić; kto rozłupuje drwa może się niemi skaleczyć.

10. Jeżeli stępilo się żelazo, a nie naostrzyłby ostrza jego, tedy musi siły natężyć; ale pożytek z naprawy pochodzi od mądrości.

8. Obok powolności i łagodności zaleca dalej Kohelet przeczorne stosowanie środków, do zamierzonych celów doprowadzić mających. Kto trudną sprawę podejmuje musi przedewszystkiem możliwe skutki jej obliczyć i na połączone z nią niebezpieczeństwa się przygotować. Del. Kto głęboki dół kopie może być zasypany *נמץ* dół jest arameizmem żmije gnieźdzą się zazwyczaj w szczelinach starych murów, por. Am. 5, 19.

9. Kto w kamieniołomach pracuje, por. 1 Król. 5, 31. może na okaleczenie się narazić *כנן nif.* często w targumach i talmudzie. Są to tylko pojedyncze przykłady, które Koh. dla uzasadnienia swej rady przytacza

10. Różnica zachodząca między przeczorną mądrością a działającą ślepo głupotą, która w przedsięwzięciach swoich na trudności i niebezpieczeństwa nie zważa a w właściwej porze żadnych przygotowań dla usunięcia ich nie czyni — *פנים* przednia część żelaza czyli ostrze, por. Ezech. 21, 21 *נבר* wzmożnić, spotęgować, por. Zach. 10, 6. *חילים* pl. od *חיל* siły, wysilenia, por. *נבור חיל* i pl. *נבורי חילים* 1 Kron. 7, 5. *חום* odnosi się do robotnika *קלקל* od *קלל* Ezech. 1, 7. Deut. 10, 6. czynić lekkim, gładkim, równym, *זטאד* ostrzyć *חכשיר inf. abs.* naprawić, do właściwego stanu doprowadzić — pochodzi to od mądrości albo zależy od stosowania mądrości.

2 סְבָלוֹת מְעֵם: לֵב חָכָם לְיָמֵינוּ וְלֵב כְּסִיל לְשִׁמְאֹלוֹ: וְגַם-
3 בְּהֵרֵד בְּשֹׁהֲסָכֶל הַלֵּךְ לִבּוֹ חֶסֶד וְאָמַר לְבַל סָבָל הוּא:
4 אִם-רָחִים הַמּוֹשֵׁל פִּעֲלָהּ עֲלֶיךָ מְקוֹמָךְ אֶל-יַמֶּנְחָ בִּי מִרְפָּא
5 יָגִיחַ חֲמָאִים גְּדוּלָּיִם: יֵשׁ רָעָה רְאִיתִי פִּתְחַת הַשָּׁמַשׁ
6 בְּשִׁנְיָה שִׁינָא מִלְפָּנֵי הַשָּׁלִיט: גִּתָּן הַסָּכָל בְּמִרוֹמִים
7 רַבִּים וְעֲשִׂירִים בְּשֹׁפֵל יִשְׁבוּ: רְאִיתִי עֲבָדִים עַל-סוּסִים
8 וְשָׂרִים הַלְבָּיִם בְּעֲבָדִים עַל-הָאָרֶץ: חֶפֶר גּוֹמֵץ בּוֹ יִפּוֹל
9 וּפְרָקָן גָּדֵר יִשְׁבְּנוּ נַחֵשׁ: מִסִּיעַ אֲבָנִים יַעֲצֵב בָּהֶם בּוֹקֵעַ
10 עֲצִים יִסְכֵּן בָּם: אִם-יִקְרָה חֶבְרֹן וְהוּא לְאֲפָנִים קִלְקֵל

v. 8. יתיר ה' v. 8. רגש אהר שורק

gatunkowych w *נבץ* w hif. wprawiać w fermentację *רקח* por. Ex. 30 35 i td. *יקר* w znaczeniu *כבד* waży więcej niż mądrość odrobina głupoty, o ile na wszystkie zalety i zasługi człowieka cień rzuca i je znosi. Tak już *Raszi*. Inni dopełniają *יבאיש* przed *יקר* i td. tak oszpeca cenionego z mądrości i td. myśl pozostaje jednak ta sama,

2. Mądry zmierza ku temu co prawe i proste i przeciwnie dąży głupi do tego co przewrotne i krzywe.

3. Każdy krok świadczy głośno o jego głupocie.

4. W niezadawalających stosunkach społecznych zaleca Kohelet przede-wszystkiem przeczorność w zachowywaniu się podwładnego wobec wyżej postawionego, którego chwilowe uniesienie do opuszczenia powierzonego stanowiska skłaniać nie powinno — *מרפא* od *רפה* być słabym, łagodność, powolność, por. Przyp. 14, 30 *יניה* ucisza, powstrzymuje wielkie występki, którychby się choćby słusznie urażony i rozgoryczony podwładny przez knucie spisków i td. dopuścić mógł — *עלה* o powstającym gniewie. por. 2 Sam. 11, 20. Ps. 78, 21.

5. Zło, które się w postaci błędu czyli pomyłki popełnionej przez władzę przedstawia *ינאת* tyle co *ינאה* albo *ינאת* pomyłka taka pociąga często nieładne skutki za sobą.

6. Polega ona na tem, że parwenjusze przytęm umysłowo ograniczeni wysokie godności piastują, gdy możni przez rodowe i społeczne stanowisko swoje wybitni, którzyby obowiązki swoje nie dla kariery i materialnych korzyści pełnili są pomijani.

7. Wytwarzają się ztąd nienaturalne stosunki — sługi zajmują miejsce panów, którym majątki ich zabrano.

11. Jeżeli żmija kąsa ponieważ zakłęta nie była, tedy nie ma zaklinający pożytku.

12. Wdzięczne są słowa z ust mędrca; ale wargi głupca pochłaniają go.

13. Początek mowy ust jego — głupota, a koniec jego słów — szal złowrogi.

14. A głupi mnoży tylko słowa, gdy przecież nie wie człowiek co będzie, a co się stanie po nim — któż mu to powie?

15. Trud głupców nuży ich, choć nie zna nawet żaden drogi, która do miasta prowadzi.

16. Biała ci, ziemio, której królem chłopiec, a której księżęta od rana uczują!

17. Szczęśnaś ziemio, której król z rodu szlachejnych, a której księżęta w właściwym czasie jadają, aby się posilić, a nie w opilstwie.

18. Przez gnuśność zapada się powała, a przez opieszalność kapie w dom.

19. Dla zabawy wyprawiają uczty, a wino rozwesela życie, a pieniążk pozwala na wszystko.

20. Nawet w myśli swojej nie złorzecz królowi, a w komnatach twych sypialnych nie złorzecz możnemu; bo ptactwo pod niebem może wieść roznieść, a co oskrzydłone słowo rozgłosić.

nie jako opoje. בני חורים nietylko szlachejnie urodzony lecz i szlachejnie myślący.

18. Odnosi się do rozstroju, który w podobnych warunkach organizm państwowy toczy—rozpada się on tak jak dom pod zarządem niedbałego właściciela עצלותם poławójne próżniactwo, gnuśność ימך *nif.* od מכך—מקרה belki tworzące sufit שפלות ימים opuszczanie rąk, opieszalność.

19. Opis hucznych biesiad עשה להם por: Ezech. 4, 15. odpowiadać, wysłuchać, w *nif.* sprawić, aby każde pożądanie wysłuchaniem zostało.

20. Przestroga Koheleta, aby się w żadne krytykowanie podobnych stosunków nie wdawać כורע 2 Kron. 1, 10. 11. 12. Dan. 1, 4. 17. poznanie, tu świadomość, myśl, tak wedle powszechnie przyjętej interpretacji — może wszakże być, że mowa tu o kole poufnych, krewnych i przyjaciół, por. כורע Ruth. 2, 1. עשיר można, tu wysoko postawiony, księżę. Oskrzydłone ptactwo, hiperbolicznie o szpiegach i donosicielach.

11 ותקלים יגבר ויתרון הכשיר הקמה : אם ישך הנחש
12 בדוא לחש ואין יתרון לבעל הקשון : דברי פי חכם חן
13 ושפתות בסיל תבלענו : תחלת דברי פיהו סבלות ואחרית
14 פיהו הוללות רעה : ותסבל ירבה דברים לא ידע האדם
15 מה שינה ואשר יהיה מאחריו מי יגיד לו : עמל
16 הכספים תנגענו אשר לא ידע ללכת אל עיר : אילן
17 ארץ שמלפך גער ושורף בכפר יאכרו : אשריך ארץ
18 שמלפך בן חורים ושורף בעת יאכל ובנברה ולא בשתי :
19 בעצלתם ימך המקרה ובשפלות ימים ידלף הכות :
19 לשחוק עשים לחם וינו ישמח חיים ותבסר יענה את
20 תבל : גם במהעד מלך אל תבגל ובחורי משבבך אל
תבגל עשיר כי עוף השמים ילך את הקול ובעל
הנפים יגיד דבר :

v. 20. יתיר ה'

11. Jeżeli przygotowanie odpowiednich środków zapobiegawczych za późno następuje, tedy jest ono już daremne i nie przynosi pożytku. pan języka czyli żądka żmii, albo też zdolny językiem różne dźwięki wydawać, którym żmija się przysłuchują, por. לא ישמע לקול Ps. 58, 6. Jer. 8, 17. Inni odnoszą ten wiersz do potwarców bez logicznego związku.

12. Skromne, rozumne słowa mędrca zniewalają mu serca, ale pusta i zuchwała gadatliwość głupca ściąga nań gniew i oburzenie — prawdop. mowa tu znowu o stosunku podwładnego do przełożonego.

13. Od początku do końca jest mowa jego głupotą i szaleństwem.

14. Głupiec mówi tak jak gdyby wszechwiedzącym był, gdy przecież nikt przewidywać nie może co następną nawet chwila przyniesie.

15. Głupiec zapala się i trzusi tak jak gdyby świat chciał oświecić i uszczęśliwić, gdy przecież nawet drogi do miasta nie zna, t. j. nawet na powszechnie znanym i utworowanym gościńcu do celu trafić nie w stanie.

16. Kohelet wraca do tematu poruszonego już poprzednio, por. w. 4. Młodzieniec, który daje się uczującą a dbałą o własne tylko dobro arystokracją powodować.

17. *נבורה* dla posilenia się, tyle *לנבורה* Inni: jako rycerze, ale

ROZDZIAŁ XI.

1. Puszczaj chleb twój na powierzchnię wód, gdyż po upływie wielu dni znów go odnajdziesz.

2. Udzielaj częśćkę dla siedmiu a nawet dla ośmiu; bo nie wiesz jaka niedola spadnie na ziemię.

3. Gdy się chmury deszczem napelniają, spuszcza ją go wiedzy na ziemię; a gdy pada drzewo na południu albo na północy — gdziekolwiek drzewo upadło tam zostanie.

4. Kto dogląda wiatru, ten nie sieje, a kto przypatruje się chmurom, nie zbiera.

5. Tak jak nie wiesz jaką jest droga wiatru i jak zrastają się kości w żywocie brzemiennej, tak nie poznasz spraw Boga, który wszystko działał.

6. Zrana wysiewaj ziarno twoje, a ku wieczorowi nie opuszczaj ręki twojej; bo nie wiesz co się powiedzie, czy to, czy owo, albo czy będą oba zarówno dobre.

7. Słodkimi zaprawdę jest światło, a przyjemnie oczom widzieć słońce.

8. Ale choćby człowiek wiele lat przeżył, niechaj cieszy się w tych wszystkich, a pamięta na dni ciemności, że dużo ich będzie — wszystko co jeszcze przyjdzie jest marnością.

9. Ciesz się, młodzieńcze, w młodości twojej, a bądź wesolej myśli w młodocianych dniach twoich, a chodź dokąd

5. Tak jak człowiek o prądach wiatru, nad którymi nie panuje, albo o sposobie tworzenia się płodu w łonie matki nie powiedzieć nie wstanie, tak przekracza i działalność Boża sferę jego wiedzy i nie może jej ani w całości ani w szczegółach ogarnąć.

6. Nie władając przyszłością i nie mogąc obliczyć co ona przyniesie, nie powinien się nikt niepokoić tem co będzie lecz pilnie i niestrudzenie daną pracą swą się zajmować i niczego nie zaniechać czemby sobie był swój utrwalić mógł **כאור** razem, zarówno, por. Eza 6, 20. 2 Kron. 5. 13. Jer. 65, 25.

7. Bóg sam to bowiem urządził, aby się człowiek wciął tem pięknem życiem cieszył — jest ono godne aby dla utrzymania go pracował i z dóbr jego korzystał zwłaszcza wobec długiej nocy, która po świetle dziennem go czeka.

8. Liczba lat ciemnych będzie zawsze większa od liczby jasnych.

9. Kohelet powtarza raz jeszcze rezultat, do którego po badaniach i dociekaniach swoich doszedł, wskazując na czas młodości jako na naj-

יא.

1 שלח לחמך על פני המים כי רב המים תמצאנו :
 2 תדחלק לשבעה וגם לשמונה כי לא תדע מה יהנה רעה
 3 על הארץ : אם ימלא העבים נשם על הארץ יריכו
 4 ואם יפול עץ בדרום ואם בצפון מקום שיפול העץ שם
 5 יהוא : שמר רוח לא ירע וראה בעבים לא יקצור :
 6 כאשר אינה ידע מה יהנה הרוח בעצמים בבטן המלאה
 7 כבה לא תדע את מעשה האלהים אשר יעשה את
 8 הכל : בבקר ירע את ירעה ולערב אל תפתנה כי אינה
 9 ידע אי נה יכשר הנה אויזה ואם שניהם באחד טובים :
 7 ומתוך האור טוב לעינים לראות את השמש : כי אם
 8 שנים הרבה ידנה האדם בבקום ישמח ויזכר את ימי
 9 החשך כי תרבה ידיו כל שבא הקב : שמח בתור

Rozdział 11. 1. Rada co do zachowania się względem niższych. Losy człowieka są niepewne i zmienne, powinien dla tego pożytecznie i rozumnie żyć, chętnie udzielać a nie skąpić nawet tam, gdzie wszelka wdzięczność na razie wykluczona. Może dopomoga mu kielis ci, których obecnie wspiera. Inni upatrują w tym wierszu zachętę do śmiałych przedsięwzięć handlowych byłaby tu mowa o handlu zbożowym w wielkich miastach portowych, por. Ps. 107. 23.

2. Siedm, nawet ośm, liczby nieokreślone, por. Am. 1, 3. Micha 5, 4. Udzielaj licznym biednym, nie wiadomo bowiem kto ci kiedyś przyśłużył się może. Zdaniem innych jest to przestroga, aby całego mienia odrazu nie ryzykował, może bowiem nieprzewidziana katastrofa nastąpić, któraby wszystko pochłonęła.

3. Urkan, powódź, nieurodzaj wogóle klęska może nagle i niespodzianie przyść a wtedy spada ona tak niechybnie jak deszcz z przepelnionej wodą chmury, albo jak podcięte drzewo, które stosownie do naruszonego punktu ciężkości swojej w danym kierunku się pochyliło *היה imperf.* od *היה*

4. Okoliczność, że człowiek przyszłości obliczyć nie wstanie, nie powinna jednak nikogo od skrzętnej i energicznej działalności powstrzymać — inaczey podobny on do rolnika, który z powodu ustawicznego obserwowania stanu pogody, w właściwym czasie do siewu i zbioru nie przystępuje.

cię serce ciągnie i za widokiem oczu twoich, ale pamiętaj, że cię Bóg o to wszystko na sąd przywiedzie.

10. A tak usuń zgryzotę z serca twego, a oddal cierpienie od ciała twojego; bo wiek dziecięcy i młodzieńczy marne są.

ROZDZIAŁ XII.

1. Pamiętaj tedy o Stwórcy swoim w dniach młodzieńczych twoich, zanim nadejdą dni złowrogie, a zbliżą się lata, o których powiesz: nie mam upodobania w nich.

2. Zanim jeszcze słońce się zaćmi i światło i księżyc i gwiazdy, a chmury po deszczu znów powrócą.

3. W dzień gdy stróże domu dygocą, a mężowie dzielni się uginają, a młynarki próżnują, bo ich coraz mniej, a ściemniają się wyglądający z poza krat.

4. I zawierają się drzwi ku ulicy, przy uciszającym się klekocie młyna, gdy się każdy zrywa na szczebiot ptaka, a wszystko co do śpiewu służy przytłumione jest.

5. Gdy występuje obawa przed każdą wyżyną, a zjawiają się straszidła po drodze, a zakwita drzewo migdałowe, a ocię-

głównie kobiety. Wyglądający z poza krat, oczy, z oczodołów wyglądające, których siła wzroku się zmniejszyła.

4. Drzwi ku ulicy, usta albo szczęki, por. דלתי בניו Ij. 41, 6. które u bezzębnego starca się zapadają, zd. innych uszy, których słuch tępieje — klekot młyna, żucie starca który podaną sobie strawę mlaskaniem zmiękcza — zrywanie się na szczebiot ptaka oznacza bezsenność albo lekki sen starca który na najłżejszy szmer się zrywa — córy śpiewu czyli organ mowy, który czyste i silne brzmienie swe stracił.

5. Z powodu krótkiego oddechu i braku sił uczuwa starzec obawę przed każdą wyżyną, na którą już wspiąć się nie może, widzi też wszędzie trwożące go szkopyły i niebezpieczeństwa — kwiat drzewa migdałowego jest zwłaszcza w porze opadania zupełnie biały i przedstawia w ten sposób symbol posiwiąłego starca. ינאץ imperf. hif. od נצל por. P. Sal. 6, 11. zam. ינץ por. קמח Hoz. 10, 4. יחבל hif. od חבל — wsam. przekładzie od חרובה od חרוב skakać, rodzaj szarańczy, która jak konik polny skacze ale latać nie umie przedstawia pewne podobieństwo do chodu wlokącego się starca, który po każdym wysiłku, zanim nowy krok stawia się zatrzymuje מבינה żądza od מבה pożądać w Misznie מבינין wedle

בְּיָלְדוֹתָיִךְ וְיָמֵיבֶךְ לְבָבְךָ בַּיּוֹם בְּחַוְרוֹתָיִךְ וְתִלְוֶךָ בְּדַרְכֵי
 לְבָבְךָ וּבְמַרְאֵי עֵינַיִךְ וְרָעָבִי עַל-כָּל-אֱלֹהֵי יִבְיֹאֵץ הַאֱלֹהִים
 10 בְּמִשְׁפָּט: וְהָסֵר כָּעֵם מִלְּבָבְךָ וְתַעֲבֹר רָעָה מִבְּשָׂרְךָ כִּי-
 בְּיָלְדוֹת וְהַשְׂחָרוֹת הַקָּבֵל:

יב.

1 וְיִזְכֹּר אֶת-יְבוֹרְאֵךְ בַּיּוֹם בְּחַוְרוֹתָיִךְ עַד אֲשֶׁר לֹא-יָבֹאוּ יָמֵי
 2 הַהֵלֵךְ וְהַנִּיעַ שָׁנִים אֲשֶׁר תֹּאמַר אִי-דָבִי בְהֵם הַפֶּזֶץ: עַד
 אֲשֶׁר לֹא-תִחַשַׁף הַשָּׁמֶשׁ וְהָאוֹר וְתִנְחַח וְתִקְבְּכִים וְשָׁבוּ
 3 הַעֲבִיבִים אַחֵר הַנָּשָׁם: בַּיּוֹם שִׁוְעוֹ שְׂמֵרֵי הַבַּיִת וְהַתְּעוּתוֹ
 אֲנָשֵׁי הַחַיִּיךְ וּבְמַלְוֵי הַמַּחֲנוֹת כִּי מַעֲטוֹ וְהַשְׂכֵּבוּ הָרְאוֹת
 4 בְּאֶרְצוֹת: וְסָנְרוֹ דְלָתִים בְּשׂוֹק בְּשַׁפֵּל קוֹד הַמַּחֲנֶה וַיִּקּוּם
 5 לְקִיּוֹל הַצִּפּוֹר וַיִּשְׁחוּ כָּל-בְּנוֹת הַשִּׁיר: נָם מִנְבֶּלֶת יִירָאוּ
 וְתַתְּחִיבִים בְּדַרְכֵי וַיִּנְאַץ הַשֶּׁקֶד וַיִּסְתַּבֵּל הַחֲנֹב וְתַפֵּר
 הַמִּבְיָנָה כִּי-הִלְךְ הָאָדָם אֶל-בַּיִת עֲלָמוֹ וְסָבְבוּ בְּשׂוֹק

v. 9. ובמראה קרי ibid קמן בלא אמ"ף v. 1. נ"א בוראוך

właściwszą porę używania, przypomina jednak zarazem i normę, do której i wtedy stosować się należy, aby mianowicie nie czynić nic czegoby w następstwie żałować przyszło כחורות por. בחורים Num. 11, 28. por.

10. Jutrzenka życia, młodość szybko przemija, zd. innych od czarny, wiek w którym przed nadejściem siwizny czarny włos głowę zdobi.

Rozdział 12. 1. Ale właśnie w czasie młodości, w pełni sił, gdy urok życia całą potęgą ku sobie pociąga trzeba mieć Boga w sercu i przed oczyma, po niewczasie bowiem pamiętać o Nim na schyłku dni, gdy koniec się zbliża, a starość z nieuniknionymi swojami dolegliwościami i cierpieniami nadechodzi.

2. Alegoryczny obraz niezaradnej starości, podobnej do zimnej i przejmującej pory deszczowej, w której snujące się wciąż chmury i ponawiające się ustawicznie słoty jasność dzienną zadmiewają.

3. Stróże domu, ręce i ramiona, które osłabione drżą — mężowie dzielni, nogi, najsilniejsze przedtem członki, które już ciężaru ciała udźwignąć nie mogą — młynarki, zęby, które przerzedzone już żuć nie wstanie Forma שתורה w rodzaju żeńskim — mieleniem bowiem zajmowały się

żałą jest szarańcza, a żądza przemija. Bo idzie człowiek do wiecznego domu swojego, a krążą po ulicach żalobnicy.

6. Zanim jeszcze sznur srebrny się zerwie, a złota czasza się stłucze, a wiadro nad źródłem się rozsypie, a skruszy się koło nad studnią.

7. A wróci proch do ziemi, z kąd powstał, a duch wróci do Boga, który go dał.

8. O, marność nad marnościami! rzecze Kohelet, wszystko marność!

9. Ponadto jednak, że był Kohelet mędrcem, nauczał jeszcze lud poznania, a rozważał i badał i układał przypowieści liczne.

10. Starał się też Kohelet wynaleść orzeczenia wdzięczne, napisane z prostotą, słowa prawdziwe.

11. Słowa mędrców podobne do ościeni i gwoździ wbitych — te, które od przedstawicieli zborów pochodzą — podane przez pasterza jednego.

12. A dalej, synu mój, daj się ostrzedz! Tworzeniu ksiąg licznych niemasz końca, a badanie zbyt utrudza ciało.

13. Celem wszystkich słów, które tu słyszano jest: Boga

ale nauczał, badając i układając liczne przypowieści dla użytku ludu *אין* piel. od *אין* arab. wazana ważyć w umyśle. Mowa tu prawdop. o zbiorze przypowieści umieszczonych w kanonie pism świętych.

10. Starał się łączyć wdzięk formy z prawdą treści, aby to co pisał było proste, szczerze i prawdziwe *ישר* adv. acc. do *כתוב*.

11. Podobne do ościeni, które głęboko wnikają i do dobrego pobudzają *ריבן* por. 1 Sam. 13, 21. ostrze żelazne przy końcu drzewca mocowane, dla kierowania zaprzęgniętymi do pługa wołami. Jer. 10, 4 *מסמרות* od *סמר* sterczyć, gwoździe t. j. uderzające i wbijające się w serce i w pamięć sentencje, które członkowie uczonych stowarzyszeń zębrali, w księgach utrwalili a w jednym duchu wedle wskazań Bożych zrezagowali.

12. A dalej, wł. co więcej powiedzieć by się dało nad to co dotychczas powiedziano *חזור* *nif.* daj się ostrzedz, abys niezliczonych tych utworów nie badał, albowiem czytanie ich nuży, wyczerpuje siły, nie przynosząc odpowiedniej prawdziwej korzyści dla umysłu.

13. *סוף* słowo zakończone, koniec, cel i treść wszystkich słów — inni: kto to słyszał, słyszał wszystko — Boga się obawiaj por. 5, 6; 8, 12. 13. Del. i inni: bo takie przeznaczenie każdego człowieka.

6 הסופדים; עד אשר לא ירחיק חבל הכסף וחרץ גלגל
7 תהב ותשברו בר עליהמבוע וגרץ חגלגל אל תבור:
8 וישב העפר עליהארץ בשנה והירות משוב אל האלהים
9 אשר נתנה: הבד הכלים אמר הכותב הכל קבל:
10 ויתר שנה קהלת חכם עוד למד דעת את העם ואין
11 ותקר תקון משלים הרבה: בקש קהלת למצא דברי
12 חפץ וכתוב ישר דברי אמת: דברי חכמים בדרבנות
13 ובמשמרות נמועים בעלי אספות נתנו מרעה אחד: ויתר
14 מהמה בני הנהר עשות ספרים הרבה אין קץ ולהג
15 הרבה יגיעת בשר: סוף דבר הכל נשמע את האלהים

6. v. ירחק קרי. 13. v. ס' רבתי.

Sept. Vul. i innych jagody pieprzowatej rośliny wzbudzające apetyt *nif.* od *נר* w znac. *neutr.*

6. Powolny zanik warunków życia. Gdy w pośrodku domu zawieszony sznur srebrny cenna nić albo siła żywotna, wedle Raszi Del. i innych *חוש השררה* mlecz pacierzowy się zerwie t. j. działać przestanie, gdy czasza złota, mianowicie narząd myślenia, czaszka w której światło rozumu się pali spadnie i się stłucze czyli cios śmiertelny odbierze, wtedy zalegnie ciemność w domu, mianowicie nieświadomość w całym organizmie. Keri *ירחק* prawdop. zam. *ירחק* — *imperf.* od *ירץ* zam. *ירץ*. Gdy wiadro nad źródłem, serce podobne do wiadra w którym bezustannie krew krąży, a wraz z którym aparat oddychania się rozsypie czyli funkcje swe zawiesi — gdy koło *גלגל* czyli winda, na której sznurze przymocowane wiadro się podnosi i opada nad wykopaną głęboko studnią ostatecznie się skruszy t. j. gdy w chwili agonii wydobywające się z piersi obrapliwe odgłosy zamilkną.

7. Ciało i duch rozłączają się z sobą i wracają oddzielnie do pierwiastkowego źródła swojego, por. Gen. 3, 19. Ps. 104, 29.

8. Kohelet kończy zasadniczym słowem, którym rozpamiętywania swe rozpoczął, stwierdzeniem marności nie tylko wszystkiego co człowieka otacza ale i człowieka samego.

9. Epilog określający znaczenie Koheleta jako nauczyciela mądrości wskazuje zarazem, że przemawiająca dotąd osoba nie jest synem Dawida czyli Salomon lecz inny autor, który pod fikcyjnym imieniem Kohelet się ukrywa, por. uwagi wstępne. Posiadał on nie tylko mądrość dla siebie

się obawiaj, a przykazań jego przestrzegaj! bo na tem polega cały człowiek.

14. Bo wszelki czyn przywiedzie Bóg na sąd, który przychodzi na wszystko co tajne, czy to dobre czy złe.

14 יִרָא וְאֶת־מַצּוֹתָיו שְׂמֹר כִּי־יֹנֶה כָּל־הָאָדָם: כִּי אֶת־כָּל־
מַעֲשֵׂה הָאֱלֹהִים יָבֵא בְּמִשְׁפָּט עַל כָּל־נַעֲלָם אִם־טוֹב
וְאִם־רָע:

סוף דבר הכל נשמע את האלהים ירא ואת מצותיו
שמור כי זה כל האדם:

14. Autor stwierdza, że pomimo wszelkich powątpiewań jednak zawsze wiara w ostateczny sąd Boży mu przyswiecała, por. 8, 17; 5, 7; 8, 8; 11, 9. Na sądzie tym rozważane będą wszystkie najtajniejsze nawet myśli i czyny ludzkie.